

Powietrze nie najlepsze

Okazuje się, że na terenie Oleśnicy i powiatu oleśnickiego z jakością powietrza jest źle. **STR. 9**



Panorama Oleśnicka



Nr 40 (1824) Rok XXX | 8-14 października 2019 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,8 zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

RPO żąda wyjaśnień

Rzecznik praw obywatelskich chce wyjaśnień w sprawie wstrzymania powstania przedszkola na Starych Ratajach. **STR. 5**



BYŁO ŹŁE, A TERAZ JEST JESZCZE GORZEJ!



- Będą kolejne odejścia. Tak dalej pracować się nie da - mówią „Panoramie” pracownicy. - W obiekcie jest teraz po prostu brudno - przyznają. - Najgorsze jest to, że kompletnie nie można się z prezesem dogadać - oceniają. | STR. 3

SKLEP BIKINI



PROFESJONALNY DOBÓR ROZMIARU

BIUSTONOSZE OD MISECZKI A DO M

Oleśnica: ul. Kilińskiego 19 ul. Hallera 14B

Lokale wciąż puste

Ani na lokal w Rynku, ani na wszystkie inne chętnych nie było.

strona 4

Markety urosną

Jeden sklep wielopowierzchniowy rozbuduje się, inny może powstać.

strona 7

Wjechał w ludzi na lotnisku



strona 13



W rankingu nasze gminy daleko! | strona 7

Ale grzyby



Dwa wielkie grzyby prawdziwki znalazł w okolicach Karwińca Damian Gadziński. Większy ważył 1,67, mniejszy 1,37 kg.

Złotówka urosła do 11 złotych

Marian Jankiewicz przestrzelił z kwotą w przetargu, bo inni oferenci dawali tylko złotówkę więcej? Mówimy: Sprawdzam...

„Dodam jednocześnie, że w przetargu startowało 8 podmiotów, nie licząc wykluczonego. Prowadzący obecnie przedszkole zaproponował - według mnie bez skutecznego rozeznania - niepokojąco wysoką stawkę, bo aż 8 zł przekraczającą kwotę wyjściową, gdzie pozostali, świadomi kosztów, deklarowali stawkę jedynie o 1 zł większą niż kwota wyjściowa” - powiedział na sesji Rady Miasta burmistrz Jan Bronś.

Po czym dodał: „Gdy przedsiębiorca zaczyna mieć kłopoty, a dodać należy jedną podstawową rzecz, że te kłopoty będą większe, a nie mniejsze, z racji podwyżki minimalnego wynagrodzenia, o którym

teraz tak głośno się mówi. Kłopoty tego przedszkola jeszcze się znacznie zwiększą”.

Co jest prawdą, a co nie w tej wypowiedzi burmistrza? Przypomnijmy, że dotyczy ona przetargu na wynajem powierzchni pod przedszkole w Centrum Usług Społecznych.

Nie jest prawdą, że w „przetargu startowało 8 podmiotów, nie licząc wykluczonego”. Startowało 8 podmiotów razem z wykluczonym. Do części niejawniej dopuszczono 7 ofertów.

Stwierdzenie, że „pozostali, świadomi kosztów, deklarowali stawkę jedynie o 1 zł większą niż kwota wyjściowa” też nie polega na prawdzie.

Oto złożone propozycje (stawka wyjściowa to 13 zł netto), ustawione od najwyższej do najniższej:

- 24,50 zł - Fundacja Familijny Wrocław w Poznaniu.
- 21,00 zł - Zakład Usługowo Handlowy „Ima” Marian Jankiewicz w Oleśnicy
- 17,68 zł - „Euro Trend” Sylwia Sendek w Oleśnicy
- 15,00 zł - „Kontra” P.U. Dariusz Podyma w Długołęce
- 14,00 zł - „Leśny Skrzat” sp. z o.o. w Oleśnicy;
- 14,00 zł - „Hansa Lease & Consulting” Mateusz Gąsior we Wrocławiu
- 14,00 zł - „Eagles - Szkolenia i Projekty” Karolina Klupś-Orłowska w Oleśnicy

Czyli trzy placówki zaproponowały kwotę wyższą o 1 zł od stawki wyjściowej, jedna o 2 zł, jedna o 4,68, jedna o 8 zł (Marian Jankiewicz) i jedna o 11,50 zł.

Dlaczego wygrała firma Jankiewicza, skoro Familijny Wrocław za-

proponował zdecydowanie wyższą kwotę czynszu? Ta ostatnia oferta została przez ZBK odrzucona (podobnie jak oferta Euro Trend Sylwii Sendek), bo wysokość postąpienia miała wynosić 1 zł lub jego wielokrotność.

Czy Familijny Wrocław, który teoretycznie mógł wygrać, nie był „świadomy kosztów” i zaproponował „bez skutecznego rozeznania - niepokojąco wysoką stawkę”?

To fundacja, która powstała w Poznaniu w 2001 roku. Prowadzi w Polsce kilkadziesiąt szkół, przedszkoli i żłobków. Ma je w dużych miastach (Wrocław, Poznań, Gdańsk, Łódź), jak i małych miejscowościach (Nakonowo, Rokietnica, Rosocha, Czerwonak). W większości są to placówki publiczne, takie jak przedszkole w Oleśnicy.

Roman Rybak

MIASTO W SKRÓCIE

Ktokolwiek widział...

Oleśniccy policjanci poszukują świadków zdarzenia drogowego, do którego doszło 28 sierpnia 2019 roku z udziałem rowerzystki na ulicy Krzywoustego w Oleśnicy. Na skutek zderzenia pojazdu z śmiercią na miejscu poniosła 72-letnia rowerzystka. Wszelkie informacje lub nagrania z miejsca zdarzenia będą przydatne. Świadców wypadku lub osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje w tej sprawie, policja prosi o kontakt: osobiście – w komendzie przy ul. Hallera 3 lub telefonicznie pod nr tel. (71) 397 6255 w godzinach od 7.30 do 15.30 lub pod czynnymi całą dobę numerami: (71) 397-62-00 lub 112.

Idealna kobieta

MOKiS zaprasza na spektakl teatralny „Kobieta idealna”, który odbędzie się 11 listopada o godz. 17 w miejskiej sali widowiskowej. Na scenie zobaczymy Adriannę

Biedrzyńską, Macieją Damięckie-go, Michała Milowicza i Wojciecha Majchrzaka. Bilety w cenie 60 zł są do nabycia w kasie MOKiS od 9 października.

Jest główna księgową

Zakończył się nabór na stanowisko głównego księgowego w ZBK. Zatrudniona została Ewa Smolińska z Oleśnicy.

Jasna Modra

Od ubiegłego tygodnia na ulicach Modrej i Truskawkowej jest jaśniej, bo miasto wykonało oświetlenie uliczne. Ustawiono 3 nowe lampy na Modrej i 4 na Truskawkowej. Koszt inwestycji to 49,875 zł. Wykonawcą była firma Pro-Invest Joanna Figlak z Namysłowa.

O finansach w bibliotece

Oleśnicka Biblioteka Publiczna bierze udział w 6. edycji projektu „O finansach ... w bibliotece”. Projekt skierowany do użytkowników biblioteki w wieku 50+. Uczestnicy

dzięki cyklowi bezpłatnych spotkań z edukacji ekonomicznej dowiedzą się jak bezpiecznie korzystać z bankowości elektronicznej, jak planować swoje wydatki, jak oszczędzać, inwestować czy zarabiać. Osoby zainteresowane OBP proszą o kontakt Elżbieta Sosnowska (Reja 10) – tel. 694-881-912, Ewa Budziszewska (Kleeberga 4) – tel. 533-351-406.

Zostać policjantem

W Komendzie Powiatowej Policji jest 5 wolnych wakatów policyjnych. „W celu umożliwienia uzyskania przez zainteresowanych służbą w policji niezbędnych informacji oraz złożenia dokumentów aplikacyjnych zapraszamy w każdy wtorek. W godz. 7.30 - 15 pracownicy będą udzielać szczegółowych informacji wszystkim zainteresowanym wstąpieniem w nasze szeregi, a w godzinach 15.30 - 17 informacji udziela dyżurujący kierownicy jednostki lub policjanci wyznaczeni” - informuje KPP.

Co tu będzie?



Zobaczymy, co wymyślą projektanci. ZBK ogłosił zapytanie ofertowe na sporządzenia 3 koncepcji oraz dokumentacji na zagospodarowanie terenu przy ulicy Rzemieślniczej, na rogu z Wojska Polskiego i Sina-piusa. Koncepcje mają zostać złożone do 18 października. (ror)

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE



www.wzorbud.pl Tel. 501-274-114

osiedle
Millenium II

NOWA INWESTYCJA
LOKALE UŻYTKOWE
KOSZAROWA 14




MIEJSCA POSTOJOWE NA SPRZEDAŻ
W PODZIEMNYM GARAŻU W OLEŚNICY

Amfa za mieszkanie

Za wynajem mieszkania miał częściowo zapłacić narkotykami...

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy zawnioskowała o 3-miesięczny areszt dla 19-letniego Janusza S. z Oleśnicy. Młody człowiek jest podejrzany o przestępstwa narkotykowe.

Został zatrzymany 1 października. W okresie od kwietnia do października - w zamian za zmniejszenie czynszu wynajmowanego na ulicy ks. Sudoła mieszkania - miał przekazać właścicielowi Markowi M. amfetaminę w ilości nie mniejszej niż 50 gram, o wartości ok. 1.000 zł.

Podczas przeszukania mieszkania policjanci znaleźli 170 g amfetaminy oraz 15 g ziela konopi.

Janusz S. przyznał się do posiadania narkotyków, zakwestionował natomiast zarzuty o przekazaniu ich właścicielowi mieszkania i odmówił składania wyjaśnień.

Grozi mu kara pozbawienia wolności od roku do lat 10.

(ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Osuszają biurowiec?

ZBK ogłosił kolejny przetarg na wykonanie izolacji i osuszenia budynku biurowego przy Wojska Polskiego 13 (siedziba ZBK, MOPS i PUP). Jeśli tym razem uda się wybrać wykonawcę, prace potrwają do końca kwietnia 2020 roku.

Wmurowali akt

3 października nastąpiło podpisanie i wmurowanie aktu erekcyjnego na terenie powstającej siedziby Nadleśnictwa Oleśnica. Inwestycja kosztować ma 10,2 mln zł, nowy obiekt będzie miał 1.200 mkw. Niebawem rozpocznie się montaż 300 elementów budynku, które złożą się na całość. Pod aktem erekcyjnym podpisali się dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Paweł Górski, nadleśniczy Adam Plaksej, ks. Mieczysław Janczyszyn, burmistrz Oleśnicy Jan Bronś i wykonawca Tomasz Balcerowski. W uroczystości uczestniczył też starosta Jan Dżugaj.

Wyremontują mieszkanie

Trzy oferty złożono na wykonawstwo remontu mieszkania w budynku przy ks. Sudoła 38/. ZRB Jaroszewski Bierutów zaproponował 36.720 zł, Dach-Bud Perkwowie Oleśnica - 37.000 zł, a Lech-Bud Leszczyszyn Oleśnica - 36.500. ZBK był gotowy na wydatek rzędu 36.717 zł. Z kolei remont lokalu mieszkalnego przy 11 Listopada 30/4 wykona „Dach-Bud” Perkwowie.

Przebudują drogę

Cztery oferty złożono w przetargu na przebudowę drogi do Nieciszowa z Oleśnicy (etap II i III), długość odcinka 870 m. Złożyli je: Pol-Drog Drawsko Pomorskie - 788.599 zł, Berger Bau Wrocław - 832.601 zł, Eurovia Bielany Wrocławskie - 871.274, Strabag Wrocław - 732.731 zł. Sekcja Dróg Miejskich była przygotowana na wydatek do 900.000 zł.

BYŁO ŹLE, A TERAZ JEST JESZCZE GORZEJ!

Gdzie? W Atolu. Kto tak mówi? Kasjerki i sprzątaczk. Jedne już odeszły, inne szukają pracy...

Po naszej ostatniej publikacji coś pękło w Atolu. Do redakcji zgłosiła się grupka pracownic (kasjerek i sprzątarek), które mają dość pracy i atmosfery, jaka obecnie jest w miejskiej spółce. Oto plon naszych rozmów z nimi.

Kompletnie nie można się z prezesem dogadać

- Od czego zaczął rząd prezes Hrehorowicz? Od remontu swoich biur. I na tym remonty się skończyły. Zrobił taką „pokazową ścieżkę” dla gości, po której ich oprowadza, a reszta... Liczyliśmy, że wyremontuje nasze stanowiska kasowe, bo wykładziny są zapleśniałe, śmierdzące, obdrapane szafki nie nadają się do użytku. My nawet kas nie mamy, tylko szuflady na kluczyki, które się zacinają albo nie działają. Kasy nawet po przerwie technicznej zostały nietknięte kompletnie, a naprawdę wyglądają strasznie. Słyszałam, że „klient tego nie widzi”. Ale widzi, bo klienci nam zaglądną w kasetkę i widzą to, co się dzieje pod spodem. No i ta klimatyzacja, z której brud leci nam na głowę - mówi kasjerka I.

- Najgorsze jest to, że kompletnie nie można się z prezesem dogadać. Nie wiemy, co on robił w tym Syconie, podobno zajmował podobne stanowisko, ale wygląda, jakby nic o tym nie wiedział. Szwankuje też komunikacja. Wiadomości jakby do prezesa albo nie dochodziły w ogóle, albo były przeinaczane. Robi się z nas wariatów - ocenia kasjerka II.

- Ja też mam wrażenie, że do prezesa nie dochodzą wiadomości. Powiedział mi, że on też ma takie wrażenie. Ktoś tutaj kręci, oszukuje nas. Czy rzeczywiście prezes, patrząc nam w oczy, mówi prawdę? Nie wiem. Robi prezes zebrań i mówi, jacy, my jesteśmy ważni, jacy istotni, najważniejsi, no ale już nie ma czasu dla nas, bo już musi lecieć... Na konkretne pytania nie daje kompletnie żadnej odpowiedzi. Nigdy nie odpowiedział konkretnie na pytania - dodaje kasjerka I.

My już ze sobą nie rozmawiamy, tylko warczymy...

- Fatalnie działa [zakupiony za poprzedniego prezesa - red.] program do pisania raportów. Wróciliśmy do starego programu. Ale pieniądze zostały wydane, więc trzeba było znowu go wdobyć. Niby został ulepszony, ale od lutego się z nim znowu męczymy - narzeka kasjerka II. - Mamy sprzedawać na jednym programie, rozliczać na drugim, co chwilę powtarzają się te same błędy. Informatycy, którzy ten program stworzyli, nie potrafili tego naprawić, jedno naprawią, drugie się psuje. Wychodzą dopłaty, z kartotek są doliczenia nieadekwatne rabatami i my mamy to wszystko zauważyć. Wszystko jest fajnie, kiedy przyjdzie jeden klient na godzinę, ale problem zaczyna się, kiedy jest



W tej miejskiej spółce atmosfera jest coraz gorsza

bardzo dużo klientów. Informatyk nie odbiera telefonu, słyszymy: „Zrób sobie sama”. Zostawiają nas same na weekend, nie drukują się paragony, nie tak idzie naliczenie jakiś rabatów albo za towar inna kwota wchodzi. Słyszymy: „Napisz maila”. Prezes przyznał nam rację. Ale co z tego? Dalej musimy na nim pracować i dalej on nie funkcjonuje. Problem trwa, klienci się denerwują, znowu frustracje, nerwy. My już nawet ze sobą nie rozmawiamy, tylko na siebie warczymy... - ocenia.

- Niedawno wieczorem koleżanka mówi mi, że rozlicza miesiąc, a znowu jej program źle naliczył. I mówi: „Trudno, było tyle ludzi, zaakceptowałam, bo nie zauważyłam. Ale jak to zauważa, będzie problem na nas zrzucony - słyszymy od kasjerki I.

- Kolejny problem to szafki. - Walczymy o nie od prezesa Sendka. Obiecał, że będą dotykowe, super full wypas. Nie ma do tej pory. Mało tego, teraz, po przerwie technicznej, która była zresztą prowizorką, szafki są powyłamywane, powyginane, zardzewiałe, kluczyki nie działają, klienci wracają... Pół koszyka kluczyków dziewczyny biorą od techników rano i pół koszyka oddają na wieczornej zmianie. Tyle jest kluczyków do naprawy... Klienci nie wiedzą, że trzeba je przycisnąć, kopnąć, docisnąć i dopiero się ona otworzy. Wołają nas, więc musimy iść, a jesteśmy same na stanowisku kasowym. Zostawiamy stanowisko i idziemy. A tak nie powinno być... Prezes się tylko zapytał, czy na przerwie technicznej technicy przeglądali szafki... A co to ma do rzeczy, jak szafki się nie nadają do funkcjonowania. Odpowiedzi nie ma żadnej - mówi kasjerka II.

Wszyscy z biur są naszymi przełożonymi

- Prezes powiedział nam, że wszyscy z biur są naszymi przełożonymi, mają rację, każdy ma prawo przyjść, powiedzieć, zrób to, zrób tamto i ja muszę to wykonać. Dziwne trochę, ale tak jest - ujaw-

nia kasjerka I. - Koleżanka miała np. straszny stres, bo dziewczyna z biura kazała jej wpuścić grupę szkolną, która nie było w harmonogramie, czyli prawnie nie powinno jej być. Gdyby się cokolwiek wydarzyło, no to by była tragedia. Ona stwierdziła, że nie może grupy wpuścić i nawet zadzwoniła do prezesa.

- Na zebraniu pytałyśmy się o podwyżki. Usłyszałyśmy, że nie ma dla nas pieniędzy. Ja jestem apolityczna, za żadną partią się nie opowiadam, ale słyszałam, że w Urzędzie Miasta dostali urzędnicy podwyżkę. A my podlegamy pod miasto. To dlaczego dla nas nie ma podwyżki? - żali się kasjerka II.

A czy w spółce są związki zawodowe, które mogłyby walczyć o prawa pracownicze?

- No nie ma... Gadamy między sobą, ale przyznajemy, że jest strach. Są takie osoby, które dałyby radę to zorganizować, ale pewnie by nie chciały, bo już są naprawdę tym wszystkim zmęczone. Musiałby to być np. ktoś z tych najstarszych kasjerek, ale wiem, że większość z nich poskładało podania gdzieś indziej i chce odejść. Ja też to zrobiłam... - przyznaje kasjerka II.

- Wmawia nam się, że mamy zrównoważony system pracy i możemy pracować nawet kilkanaście niedziel pod rząd. Nie mamy żadnych dodatków za soboty, za niedziele, za święta. Zarobki na kasie to przeciętnie 2.000 zł. To co nam prezes Sendek dał, to na tym zostało. Dostaliśmy jakby inne stanowiska, bo nie jesteśmy kasjerami, tylko doradcami, cokolwiek to znaczy... Zrobili nam taki zakres obowiązków, że doradca musi wszystko... - dodaje kasjerka I.

W obiekcie jest po prostu brudno

Swoje żale wylały przed nami też sprzątaczk...

- Proszę mi wierzyć, że dbałyśmy, ta poprzednia ekipa, o czystość jak mało kto. Klienci z Wrocławia i okolic przyjeżdżali i mówili, że to jest najczystszy basen, do jakiego przyjeżdżają. Teraz

jest tragedia. Prawie wszystkie dziewczyny odeszły. Wciąż przychodzą nowe osoby, popracują dwie godziny i to jest ich cała „kariera” w Atolu, góra jeden dzień. Praca jest bardzo ciężka, bywa, że jest kilka nocek pod rząd, bo nie ma nikogo do sprzątnięcia. A cały basen w nocy musi być karcherami wyszorowany. Dziewczyny nie dawały rady, miały 9 nocek pod rząd. Nowe potrafią nie przyjść, te poprzednie nie nawały. Ale odchodzą, znalazły prace lżejszą i lepiej płatną. Tu jest tyra! - mówi sprzątaczkka I.

- Rzeczywiście, koleżanki rano po nocce wyglądają jakby z kamieniomów wróciły... - wtrąca kasjerka II.

- Kiedyś nas były dwie dziewczyny na nocce i szły na „zespół”, tam gdzie jest siłownia i sauna. We dwie miały po uszy roboty, a teraz jest tylko jedna... Są Ukrainki, ale one też powiedziały, że już tutaj więcej nie wrócą, wyjeżdżają i nie wracają - mówi sprzątaczkka II.

- W obiekcie jest teraz po prostu brudno. Nie jest to już myte porządnie chemią, tylko mopem. Nie wiem, czy to oszczędności? Klienci zaczynają na brud zwracać uwagę. A przecież ludzie mają różną florę bakteryjną, są różne choroby, wszystko powinno być wyszorowane karcherami, a nie jest teraz szorowane specjalną chemią. Nam jest po prostu przykro, wstyd, ale nie dajemy rady - podsumowuje sprzątaczkka I.

Rewolucja w ramach oszczędności

- Wiem, że odchodzi główna księgowia. Będą kolejne odejścia. Tak dalej pracować się nie da... Zresztą sam prezes mówi, że będą oszczędności, będą zwolnienia, rewolucja w ramach oszczędności. Tyle że ekipa biurowa się nie zmniejszyła, a ja bym się pokusiła, że może i się powiększyła. Atmosfera jest fatalna. Nikt nic nie wie i to jest najgorsze... - podsumowuje kasjerka I.

Roman Rybak

Pawilon zabezpieczają

Problem zostanie rozwiązany? Pierwsze działania już podjęto.

Kiedyś była to tętniąca życiem piwiarnia, potem salon gier, a dzisiaj rudera, strasząca wyglądem, która stała się noclegownią dla bezdomnych. Tak wygląda pawilon znajdujący się na rogu ulic Otwartej i Krzywoustego. Jak już informowaliśmy, o zobowiązanie jego właściciela do zabezpieczenia obiektu interpelował radny **Aleksander Chrzanowski** (klub Bronsia).

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei, właściciel terenu, na którym posadowiony jest obiekt, odpowiedziała Urzędowi Miasta, że „sprawa jest w toku postępowania”. Poinformowała, że zarządca drogi wystąpił do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Oleśnicy z wnioskiem przeprowadzenie kontroli obiektu, a prowadzone jest również postępowanie administracyjne w sprawie nielegalnego zajęcia pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 451 w tej lokalizacji.

„Obiekt budowlany pozostanie miejscowo zabezpieczony do momentu dalszego przebiegu spraw uzależnionego od decyzji powiatowego inspektoratu nadzoru budowlanego” - czytamy w odpowiedzi dla rajcy. (ror)

Statut, czyli presja ma sens

Krytyka pomogła! Przewodniczący Rady jest teraz za tym, aby nie ograniczać radnym czasu wypowiedzi do trzech minut, ale zostawić im minut pięć.



Radni Bronsia chcieli ograniczyć czas wypowiedzi

Po raz kolejny obradowała, powołana doraźnie, Komisja Statutowa Rady Miasta.

Tym razem spierano się w dwóch kwestiach. Pierwsza to zaproponowany przez radnych klubu Jana Bronsia projekt zapisu w statucie odnośnie liczby wiceprzewodniczących Rady. Przewodniczący komisji **Marek Czarnecki** w imieniu klubu zaproponował, aby było to dwóch zastępców. Odmienne zdanie mieli radni opozycji. Artykułowali to bardzo mocno **Beata Krzesińska** i **Paweł Bielański**.

- Jeden wiceprzewodniczący zupełnie wystarczy, po co dublować stanowiska, kiedy co chwilę słyszemy, że należy szukać oszczędności. Czy były jakieś problemy

podczas obrad, kiedy był jeden wiceprzewodniczący. Proszę pokazać mi taki konkretny przykład - zwracał się do Aleksandra Chrzanowskiego **Paweł Bielański**. Do dyskusji włączyła się radca prawna Urzędu **Alicja Motyl**, przypominając, że w 30-letniej historii oleśnickiej samorządności prawie zawsze było dwóch wiceprzewodniczących. Dodajmy, że w poprzedniej kadencji był jeden.

W głosowaniu radni Oleśnicy Razem - **Kazimierz Karpieńko**, **Paweł Bielański**, **Beata Krzesińska** i **Tadeusz Żółkiewski** - głosowali przeciwko wnioskowi radnych Bronsia, ale ci, mając większość w komisji, wprowadzili do projektu statutu punkt o dwóch wiceprzewodniczących.



Sprzeciw opozycji przyniósł efekt

Druga sporna propozycja zmian dotyczyła ustalenia czasu zabierania głosów przez radnych podczas sesji. W *Panoramie* ujawniliśmy, że klub Bronsia chce ograniczyć czas wypowiedzi, krytykując ten pomysł.

Przypomnijmy - radni Bronsia zaproponowali limit 3 minut. Radny miałby możliwość dwukrotnego wystąpienia po 3 minuty i dodatkowo 3 minuty udostępnione przez przewodniczącego w ramach ad vocem.

- Czy my się gdzieś śpieszymy? Dlaczego zakładamy radnym kaganiec, ograniczając ich swobodę wypowiedzi. Jestem zdumiony takim projektem zaproponowanym przez kolegów radnych - powiedział **Paweł Bielański**. - Co ma

piernik do wiatraka - ripostował **Aleksander Chrzanowski**.

Podobne wątpliwości wyrażali pozostali radni opozycji. **Beata Krzesińska** apelowała o rozsądek w tej kwestii, proponując limit czasowy 5 minut na wypowiedź. **Tadeusz Żółkiewski** sugerował, żeby - dyscyplinując radnych - zastosować cyfrowy zegar, precyzyjnie odmierający czas wypowiedzi.

Tu niespodziewanie w sukurs radnym opozycji przyszedł przewodniczący Rady **Aleksander Chrzanowski**, który uznał, żeby w poprawionym statucie pozostawić obecny limit 5 minut. Radni opozycji mu za to dziękowali.

Grzegorz Huk
fot. autor

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE

Sprzedaż udana

Znaleźli się chętni na kupno mieszkania i działki.

W czwartek miastu udało się sprzedać mieszkanie i działkę.

W II przetargu wystawiono na sprzedaż 3-pokojowe mieszkanie przy ulicy Lwowskiej 25/1 o powierzchni 91 mkw. Lokal wymaga remontu, konieczna jest m.in. wymiana drewnianej stolarki okiennej. Mieszkanie jest ogrzewane piecami kaflowymi. Cena wywoławcza wynosiła 195.000 zł (lokal zwolniony jest z podatku VAT), a nabywca będzie musiał dodatkowo

pokryć koszty funduszu remontowego w kwocie 6.800 zł. Postąpienie w przetargu wynosiło 1.950 złotych. Dwie osoby wpłaciły wadium, ale do przetargu dopuszczono tylko jedną z nich, bowiem druga spóźniła się z wpłatą. Lokal został sprzedany po jednym postąpieniu za 196.950 złotych.

Tego samego dnia odbył się trzeci przetarg na działkę przy ulicy Mokrej (Lucień). Grunt o powierzchni 878 mkw. wyceniono na 59.000 zł. Po jednym postąpieniu nieruchomość sprzedano za 59.590 zł - do wylicytowanej kwoty doliczony zostanie podatek VAT 23 proc. (hag)

Lokale wciąż puste

Lokali użytkowych, w tym jednego w Rynku, nikt wynająć nie chciał.

Lokal handlowy, dwa lokale na usługi i dwie wiaty chciał wynająć ZBK. Niestety, chętnych nie było...

Nikt nie wpłacił wadium na lokal w Rynku 52/I (mieściła się tu sala T-Mobile), o powierzchni użytkowej prawie 20 mkw., z przeznaczeniem na działalność handlową. Stawka wywoławcza wynosiła 35 zł netto/mkw.

Nie było też chętnych na dzierżawę dwóch wiat przy Kopernika (120 i 116 mkw.) pod działalność usługową. Stawka wywoławcza wynosiła odpowiednio 5 i 10 zł netto/mkw.

Nikt nie stanął również do przetargów na wynajem lokali usługowych - na Kopernika 13 (33 mkw., 8 zł netto/mkw.) oraz na Bocka 4/I (dawna stołówka charytatywna), o powierzchni użytkowej 172 mkw., ze stawką 10 zł netto/mkw. (ror)

Śmierć podczas rozładunku

Przygniotł go ładunek stalowych prętów.

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy prowadzi postępowanie w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło w Mirkowie.

27-letni **Jakub T.** pracował przy rozładunku prętów stalowych z naczepy. Stał na naczepie. W pewnym momencie został przygniotany wiązką prętów, która była podnoszona przez ładowarkę wysięgnikową. Poniósł śmierć na miejscu. (ror)

KOALICJA OBYWATELSKA



JAROSŁAW POLAŃSKI

z powiatu oleśnickiego do Sejmu

Szanowni Państwo,

dzięki Państwa zaufaniu jakim obdarzaliście mnie dotychczas, mam zaszczyt reprezentować od 2006 r. Gminę Oleśnica w Radzie Powiatu Oleśnickiego.

W moim odczuciu dobrze wykorzystuję daną mi szansę. Swoją pracą i zaangażowaniem, wiedzą i doświadczeniem służę powiatowi i jego mieszkańcom.

Dziś Proszę, aby włączyli się Państwo do wspólnego działania dla dobra naszego powiatu, regionu i państwa w dniu 13 października 2019 r. dokonali właściwego i odpowiedzialnego wyboru, bo to od Państwa zależy, jaka będzie nasza Ojczyzna - za kilka i kilkanaście lat.

Kandyduję do Sejmu RP, ponieważ swoją energią, aktywnością i wiedzą chcę przyczynić się do tego, aby nasz Kraj się rozwijał, a nam i naszym najbliższym żyło się lepiej i wygodniej. Ten kluczowy dla losów kraju moment wymaga zarówno wielkiej rozważliwości, jak i dużej odwagi.

Ukończyłem Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego, wcześniej Studium Ekonomiczne we Wrocławiu oraz Technikum Rolnicze w Bierutowie. Zawodowo od wielu lat zarządzam Gminnym Przedsiębiorstwem Komunalnym w Boguszycach, jestem członkiem Zarządu Powiatu Oleśnickiego.

Jako obywatel bardzo dobitnie przekonałem się i ciągle się przekonuję jak ważne jest to by w Sejmie pracowali ludzie kompetentni i z inicjatywą. Ludzie, którzy potrafią współpracować dla dobra wspólnego. Polska ma dużą szansę wrócić do dawnej roli, może być krajem demokratycznym, uczciwym, silnym, mocno osadzonym w Europie, dynamicznie rozwijającym się, przyjaznym inwestorom, ale też czystym i bezpiecznym. Nie ma wolności, równości i solidarności bez dobrze zorganizowanego, uczciwego państwa, w którym uznanie budzą działanie instytucji, siła armii i skuteczna polityka zagraniczna. Państwa, w którym normy są jasne i takie same dla każdego, a media i kultura łączą.

Obiecuję, że dołożę wszelkich starań, aby zadbać o nasze wspólne sprawy.

Zabiegam o Państwa Poparcie, postawcie Państwo na osobę sprawdzoną w konkretnym działaniu, która nie boi się trudnych wyzwań a słowa i deklaracje zamienia w konkretne czyny.

Z wyrazami szacunku *Jarosław Polański*

13 października oddajcie na mnie swój głos!



Lista nr

5

Ministerstwo miażdży ratusz

W sporze z władzą Oleśnicy to właściciele przedszkola mają rację. Ministerstwo Edukacji Narodowej stanowczo odrzuca prawną interpretację burmistrza i skarbnika miasta. Co teraz?

O co idzie spór pomiędzy prowadzącymi Przedszkole „Zielone Ogrody” w CUS a władzą Oleśnicy? O dwie kwestie.

Po pierwsze, czy prowadzący może całością kosztów wyżywienia dzieci obciążać rodziców. Po drugie, czy prowadzący może pokrywać część kosztów wyżywienia z otrzymywanej od miasta dotacji?

Władze Oleśnicy na pytanie pierwsze odpowiadają, że nie, a na drugie, że tak. Marian Jankiewicz, prowadzący przedszkole, i jego żona Izabela, dyrektorka placówki, dają odpowiedzi odwrotne.

Kto ma rację?

Po pierwsze ratusz nie ma racji

Zacznijmy od kwestii pełnej odpłatności rodziców.

„MOPS wyliczył, że od września przypadająca na rodziców opłata za wyżywienie to 4,68 zł dziennie, a na osobę prowadzącą przedszkole 10,61 zł. Z niezrozumiałych przyczyn osoba prowadząca przedszkole przekazała państwu informację, że od września muszą państwo płacić 15,29 zł dziennie, a przypadająca do zapłaty na rodziców kwota to za ledwie 4,68 zł” - napisał burmistrz Jan Bronś w piśmie do rodziców, kolportowanym w minionym tygodniu przez pracowników MOPS-u. Na sesji Rady Miasta zarzucił przedsiębiorcy, że nieprawnie pobierał wcześniej od rodziców kwotę wyższą niż wsad do kotła. Wyliczył skrupulatnie, że Jankiewicz miał nam tym miesięcznie zarabiać 2,5 tysiąca złotych.

Zaatakowany przedsiębiorca napisał w tej sytuacji do Ministerstwa Edukacji Narodowej. „Jestem, jako osoba fizyczna, organem założycielskim i prowadzącym jedyne w mieście publiczne przedszkole dla 91 dzieci. Wynajmuję obiekt od miasta, wyżywienie dla dzieci dostarcza mi podmiot zewnętrzny, wystawiając comiesięczną fakturę z tego tytułu” - opisał swoją sytuację. I zapytał po pierwsze: „Czy w wyżej opisanej sytuacji mogę całością kosztów wyżywienia obciążać rodziców?”.

Co na to MEN? Po dłuższym prawnym wstępie czytamy clou odpowiedzi: „W przypadku, gdy przedszkole nie prowadzi stołówki, ale korzysta z cateringu, przytoczony wyżej przepis ust. 4 nie ma zastosowania. W takiej sytuacji koszt przygotowania oraz dostarczenia posiłków jest pokrywany w całości przez rodziców”.

RPO żąda wyjaśnień

Rzecznik praw obywatelskich interweniuje w sprawie nagłego wycofania planu, który zakładał, że na Starych Ratajach powstanie prywatne przedszkole.

Kulisy tej kontrowersyjnej decyzji odsłoniliśmy przed tygodniem. Przypomnijmy, że najpierw dwie komisje Rady Miasta (Rewizyjna oraz Zdrowia) pozytywnie zaopiniowały zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego na Starych Ratajach. Zmieniono go, bo na Malinowskiego 5, działce będącej ich własnością, Marian i Izabela Jankiewicz-



Rodzice są oburzeni na działania władz Oleśnicy

Jasne i klarowne. Rację mają Jankiewiczowie. Dodajmy, że nigdy nie pobierali oni pełnej odpłatności. Zamiast 11 zł, brali od rodziców 6 zł. I obiecali, że tak będzie też za wrzesień, mimo że koszty wzrosły do ponad 15 zł, a oni o podwyżce dowiedzieli się 12 września. - Umówiliśmy się w sierpniu z rodzicami na 6 zł, nie wiedząc nic o podwyżce. Mimo to umowy dotrzemy. Stratę pokryjemy z własnej kieszeni - zadeklarowała na spotkaniu z rodzicami dyrektor Jankiewicz.

Wcześniej różnice kosztów pomiędzy pobieranymi 6 zł a płaconymi 11 zł Jankiewiczowie pokrywali z dotacji. Ale w sierpniu otrzymali od prawników informację, że nie powinni tak robić, bo łamią prawo. No właśnie - łamią czy nie? To drugi sporny punkt.

Po drugie ratusz nie ma racji

„Informacje przekazywane rodzicom, że miasto zamierza w przyszłości zażądać zwrotu części dotacji przeznaczanej przez pana Jankiewicza na koszty prowadzenia kuchni są zwykłymi plotkami. (...) Na koniec deklaruję państwu, że nie zamierzam, jako organ udzielający dotacji na prowadzenie tego przedszkola, żądać zwrotu kwoty dotacji na prowadzenie kuchni. Nie mam i nigdy nie miałem takiego zamiaru” - napisał burmistrz we wspomnianym wyżej liście. Na wcześniejszym spotkaniu z mamami przedszkolaków jak mantrę skarbnik miasta, wiceburmistrz i dyrektor MOPS-u powtarzali, że prowadzący przedszkole

może dokładać środki z dotacji do wyżywienia.

Co na to MEN? Stanowczo to dementuje...

„W świetle przepisu art. 106 ustawy Prawo oświatowe, a także art. 35 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, nie ma możliwości nawet częściowego pokrywania kosztów związanych z przygotowaniem i dostarczeniem posiłków z dotacji otrzymywanej - zgodnie z art. 16 ust. 1 Ustawy o finansowaniu zadań oświatowych - przez publiczne przedszkole prowadzone przez podmiot inny niż jednostka samorządu terytorialnego” - informuje w imieniu ministerstwa Katarzyna Koszewska, dyrektorka Departamentu Kształcenia Ogólnego

I ostrzega: „Próba rozliczenia nawet części kosztów wyżywienia w ramach otrzymywanej dotacji z budżetu gminy, może skutkować zakwestionowaniem tego wydatku przez organ dotujący i w konsekwencji żądaniem zwrotu należnej pobranej dotacji. Ponadto taki proceder znacząco mógłby uszczuplić wielkość środków publicznych przekazywanych przedszkolu, przeznaczonych na realizację zadań w zakresie kształcenia, wychowania i opieki”.

Jasne i klarowne. Rację mają Jankiewiczowie.

Rodzice chcą wyjaśnień i rekompensat

W minionym tygodniu odbyło się zebranie rodziców dzieci z „Zielonych Ogrodów”. Odczytano na nim pismo burmistrza i odpowiedzi z ministerstwa.

Rodzice po wysłuchaniu obu stron jednoznacznie stwierdzali, że „to wina Urzędu Miasta”. - Pan burmistrz wprowadził nas w błąd i powinien ponieść tego konsekwencje - ocenił jeden z ojców. - Burmistrz powinien zostać tu zaproszony. Niech się wytłumaczy ze swoich obietnic. Nas, rodziców, nie obchodzi jak, ale ma ten problem rozwiązać - powiedział inny.

Bardzo krytycznie oceniano też działania MOPS-u, jego dyrektora, przedstawiane przez niego odpowiedzi oraz podwyższenie ceny za wyżywienie do kwoty ponad 15 zł. „Dlaczego MOPS jest taki drogi, skoro ma na nas nie zarabiać? Firma cateringowa wozi za 12 zł i zarabia. 15 zł to stawka chyba najwyższa w Polsce! Odpowiedź MOPS ma się nijak do pytań. Kuriozalna odpowiedź, bo wsad zmalał, a cena wzrosła! Jak to w ogóle jest liczone, że u nas wsad do kotła to 4,98 zł, a inne przedszkola publiczne w Oleśnicy mają go po 6 zł?” - to niektóre z pytań i wypowiedzi rodziców. - Od jednej z pań z kuchni usłyszałam, że ona też ma dziecko w przedszkolu i że teraz [po podwyżce - red.] „na pewno z nas zrezygnujemy” - opowiadała dyrektor Jankiewicz. - Burmistrz mówi, że to nasza kuchnia. To by była nasza stołówka, gdybym to ja gotowała, kupowała produkty, gotowała i zatrudniała personel. W obecnej sytuacji to oczywiście catering. Wygodny dla nas, przynajmniej, ale catering - dodał.

Niedawno przedszkole zamówiło tylko trzy posiłki za 15,30 zł. Według umowy może to zrobić

- ma obowiązek zamówić „do 91 posiłków”. Resztę kupiono po 12 zł w firmie cateringowej. - MOPS bardzo dużo traci, bo przedszkole zamawia ponad 60 posiłków - przypomina dyrektorka przedszkola.

Rodzice zapowiedzieli, że nie zostawią tego bez konsekwencji. Ustalili, że posiłki mają być brane w całości z kuchni, ale oni będą się domagać od miasta i wyjaśnień, i finansowych rekompensat. Będą pisać pisma o zwrot kosztów pomiędzy wsadem do kotła a kwotą 15,30 zł przez nich płaconą. - Czy słowa o poparciu nas były gołosłowne? Niech teraz burmistrz ponosi koszty! - mówiono.

Ktoś zastosował przepisy bez zrozumienia

Ciekawym wątkiem spotkania z rodzicami była dyskusja pomiędzy reprezentującym Jankiewiczów prawnikiem Mateuszem Gąsiorem a jedną z mam, mającą dobrą orientację w prawnych niuansach i znającą wyroki sądów w podobnych, jak ta oleśnicka, sprawach. Właśnie na te wyroki, które miały potwierdzać narrację ratusza, powoływała się też wcześniej skarbnik Joanna Jarosiewicz. I prawnik, i mama wspólnie wyjaśnili, że władze miasta operują się na nieistniejących już przepisach.

- Nie zakładając złej woli, musimy przyjąć, że albo ktoś zastosował przepisy zupełnie bez zrozumienia, na zasadzie „kopiuj - wklej”, albo jest to całkowity brak zrozumienia tematu. Może ktoś zapomniał o nowych przepisach?... - dywagował Mateusz Gąsior. - Orzecznictwo sądowe było inne [korzystne dla narracji ratusza], ale do roku 2015. W roku 2017 nastąpiła nowelizacja Ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Do 2017 przedszkole publiczne mogło pokrywać koszty posiłków z dotacji gminy. To były tzw. wydatki bieżące. Od 2017 roku tego robić absolutnie nie może, co potwierdza MEN. Jeśli kontrola gminy, np. przez RIO, to wykryje, to automatycznie będzie nakaz zwrotu całej dotacji. A to oznacza zamknięcie placówki - wyjaśniał prawnik. - No tak, oni cały czas operują się na starych przepisach - przytaknęła mu dyskusantka.

- Może MOPS się opamięta i obniży cenę - wciąż ludzi się Izabela Jankiewicz...

Roman Rybak

Najprawdopodobniej naszą publikację ktoś musiał wystać do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Bowiem 1 października wyszło z niego pismo do burmistrza Oleśnicy. Rzecznik ocenił, że w sprawie jest wiele wątpliwości, niejasności i niedomówień.

Co napisał?

„W oparciu o doniesienia medialne dotyczące Katolickiej Szkoły Podstawowej, a ściślej kształtu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie działalności oświatowej na nieruchomości przy Malinowskiego podjęto z urzędu postępowanie wyjaśniające.

Z treści publikacji wynika, że mimo iż w zasadzie ustalone było

przeznaczenie gruntu na prowadzenie działalności oświatowej - przedszkola, pojawiły się jakieś bliżej niedookreślone wątpliwości w tej kwestii. Wspomniano również, że wokół tej tematyki rozroźła dyskusja, jednak nie wskazuje się, w jakim kontekście, czy np. były jakieś protesty co do funkcjonowania w tym miejscu placówki oświatowej czy placówki katolickiej.

Z uwagi zatem na brak bliższych informacji na temat stanu faktycznego oraz prawnego niniejszej sprawy, a jednak mając na względzie konstytucyjne, chronione wartości, jak prawo do nauki oraz wolność wyznania (...), proszę o udzielenie wyjaśnień, jak również przybliżenie stanu faktycznego”. (ror)

Nie tylko o gazie z łupków

Polityka surowcowa Polski była głównym tematem spotkania posła Mariusza Oriona Jędrysek z oleśniczanami.

W Sali Rycerskiej Zamku Książąt Oleśnickich spotkał się we wtorek 1 października z mieszkańcami Oleśnicy poseł Mariusz Orion Jędrysek. Zabiegał o ich głosy jako kandydat do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości w nadchodzących wyborach (7. pozycja na liście).

Około 50 osób wysłuchało półtoragodzinnego wykładu profesora na temat polityki surowcowej Polski. Poseł - były wiceminister środowiska - poruszył wiele ciekawych wątków dotyczących pozyskiwania kopalni, bogactwa surowcowego naszego kraju, geotermii, możliwości eksploatacji złóż i koniecznych zmian w zakresie kierowania tymi procesami. Przedstawił mapę surowcową Polski i podkreślił konieczność planowania przestrzennego, który złoży surowców uwzględnia. Należy unikać inwestycji w takich rejonach. - Postęp technologiczny zależy od surowców - zauważył Jędrysek. Niestety, Polska importuje w 100 procentach



Posel poruszył wiele interesujących wątków

znaczące surowce, choć niektóre mogłyby pozyskiwać u siebie. Za sukces uznał poseł zdobycie koncesji przez Polskę na Atlantyku. Na obszarze 10.000 km² znajdują się złoża siarczkowe i tlenkowe oraz złoża masywnych siarczków.

Jędrysek podał powody upadku idei pozyskiwania w Polsce gazu z łupków. Będąc głównym geologiem kraju, wydał 11 koncesji firmom na wydobywanie gazu. Kiedy zaczęła rządzić Platforma Obywatelska, zaczęto masowo wydawać

koncesje. Państwo się pozbyło swojego zasobu. Firmy wydobywcze czekały na efekty działań konkurencji, w efekcie nikt nic nie robił. W wyniku wydanego w 2012 roku rozporządzenia wzrósł koszt poszukiwań. Podniesienie podatku od węglowodanów ostatecznie dobiło ten rynek. A czy eksploatacja gazu z łupków jest szkodliwa dla środowiska? - Zupełna bzdura. Zerowa szkodliwość wykonywania odwiertów - wyjaśniał mówca. Poseł przywołał dwa oleśnickie

wątki. - Tu pod Oleśnicą powstanie laboratorium technologii. Tu będzie też geotermia - zapowiedział. Na Dolnym Śląsku ma powstać 20 otworów do geotermii, jeden z nich w okolicach Oleśnicy właśnie.

Zebrani skorzystali z możliwości zadawania pytań. Wszyscy otrzymali czasopismo „Polityka Surowcowa”, ulotki z dołączonymi kamyczkami półszlachetnymi i ozdobnymi, a także tomik wierszy „Kumulaty Zielonej Wyspy”.

Krzysztof Dziedzic

Poprawcie nawierzchnię, ustawcie prog

Chodników nie mają, więc chcą chociaż ciut lepszej drogi. I spowalniająca.

Michał Kasprzyszak (klub Bronsia) złożył interpelację, w której napisał, że „mieszkańcy Osiedla Lucień proszą o interwencję w sprawie poprawy jakości nawierzchni jedynego łącznika Lucienia z Oleśnicą, tj. ulicy Żytnej z ulicą Ludwikowską”.

- Prośbę swą motywują brakiem chodników, co skutkuje brakiem połączenia ruchu pieszego z miastem - dodaje radny.

Rajca stwierdził też, że mieszkańcy przy ulicy Żytnej „są zaniepokojeni brakiem przestrzegania ograniczenia prędkości obowiązującego na osiedlu 20 km/h”, w związku z czym proszą o umieszczenie progów spowalniających na ulicy.

(ror)

olesnica24.com

Co z tą eko-bombą?

Radna pyta władze powiatu o działania w sprawie ujawnionej przez **Panoramę**.

„Czy w malowniczo położonym, niemalże sielskim, podsiwocowskim Komorowie mamy ekologiczną bombę?” - napisaliśmy przed 3 tygodniami.

Jak ujawniła nasza gazeta, na terenie nieczynnej lakierni w Komorowie (gmina Syców) składowane są beczki z nieznanymi substancjami. Zdaniem leśników, których siedziba sąsiaduje z dawną lakiernią, to mogą być oleje, rozpuszczalniki i farby. Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w

Oleśnicy. Śledczy sprawdzają, czy substancje nie dostały się do gleby.

Na kanwie artykułu o działaniu władz powiatu w tej sprawie zapytała radna **Renata Wojciechowska** (PiS).

Wydział Środowiska i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w odpowiedzi, że straż pożarna w Oleśnicy „zawiadomiła organy ochrony środowiska, jak również KW PSP we Wrocławiu, Prokuraturę Rejonową w Oleśnicy, Urząd Gminy i Miasta w Sycowie oraz Policję o przeprowadzonej kontroli oraz zaistniałych nieprawidłowościach w zakresie

magazynowania materiałów niebezpiecznych dla środowiska w zakładzie Multiplan Sp. z o.o. Komorów”.

Sycowska policja zapytała Wydział Środowiska, czy firma ma odpowiednie pozwolenia. „W odpowiedzi na powyższe Komisarjat Policji w Sycowie został poinformowany o braku aktualnych pozwoleń Multiplan w zakresie gospodarki odpadami i emisji do powietrza” - czytamy w odpowiedzi dla radnej.

Wydział przypomniał też, jakie kary grożą za prowadzenie gospodarki odpadami w sposób, który może powodować zagrożenie



Wciąż nie wiadomo, co to jest

nie dla wody, powietrza, gleby, roślin lub zwierząt oraz za zbiera-

nie odpadów lub ich przetwarzanie bez wymaganego zezwolenia.

(ror)

LIST DO REDAKCJI

Problem powrócić!

Przy bloku Wojska Polskiego 16 i 17 znów jest problem z parkowaniem - napisała czytelniczka. Już w tej sprawie alarmowała...

Minęły może dwa tygodnie od artykułu. Do dzisiaj był spokój. Ale dziś rano, wychodząc do pracy, widziałam te trzy samochody dostawcze duże na parkingu. Kiedy wróciłam po pracy, został tylko jeden (patrz zdjęcie). Rano zdjęcia nie zrobiłam, bo było jeszcze ciemno. Nadal nikt z tym nic nie robi! Przecież przy cmentarzu ma właściciel firmy duży parking - tam mogą takie auta parkować, a tu ciągle przeszkadzają! Mieszkańcy osiedla proszą o ponowne nagłośnienie tej sprawy. Czy odpowiednie służby nie potrafią sobie z tym poradzić?! Aktualnie stoi jeden, ale są dni, kiedy parkuje 4 lub 5 aut firmowych. Jak ktoś ma firmę transportową, to niech sobie płaci za parking strzeżony, a nie zajmuje miejsca innym lokatorom i stwarza niebezpieczeństwo podczas wjazdu i wjazdu z parkingu, bo takie auta zastaniają widoczność! (dane do wiadomości redakcji)



AGNIESZKA
SOIN

Posel na Sejm RP

zaprasza na dyżury, kontakt:
tel. 793 716 109

Biuro Poselskie
pl. Solidarności 1/3/5 lok. 241
53-661 Wrocław



Kto odpowiada za złamanie ustawy?

Dlaczego burmistrz nie spełnił ustawowego wymogu? - pyta radny opozycji.

Paweł Bielański, radny opozycyjnej Oleśnicy Razem, złożył zapytanie o podanie kosztów, które wydano z budżetu miasta na „Projekt Plaża 2019”. W jego ramach wiceburmistrz Edyta Małys-Niczypor oraz Marzena Graczyk i Sebastian Lelas z Sekcji Komunikacji Społecznej pojechali nad morze, do Dziwnowa.

Okazuje się, że z odpowiedzią na to proste pytanie był problem.

Radny na ostatniej sesji przypomniał, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminy burmistrz (lub osoba przez niego wyznaczona), jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania.

Okazało się, że rajca odpowiedź na powyższe pytanie otrzymał dopiero po upływie 20 dni.

„Wobec powyższego składam zapytanie: Czy złamanie ustawowych przepisów Ustawy o samorządzie gminnym wynikają z problemów Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta Oleśnicy, który jest odpowiedzialny za obsługę Rady Miasta? 2. Jaki są powody nie spełnienia przez burmistrza Oleśnicy ustawowych wymogów prawnych wynikających z Ustawy o samorządzie gminnym? 3. Jakie środki naprawcze zamierza wprowadzić burmistrz celem spełnienia wymogów ustawowych” - napisał radny w nowej interpelacji.

Dodajmy, że koszty projektu to 42 tysiące.

(ror)

W rankingu jesteśmy daleko

Co niepokoi? Bardzo niskie oceny jakości zarządzania urzędami i procesem uchwałodawczym.

Po raz 15. rozstrzygnięto Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej”. Najlepsi otrzymali wyróżnienia podczas finałowej gali w Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie.

Zasady Rankingu określa kapituła pod przewodnictwem prof. Jerzego Buzka. Celem jest wyłonienie miast i gmin, które osiągają najlepsze wyniki w kształtowaniu trwałego, zrównoważonego rozwoju wspólnoty lokalnej, ujmowanego w 4 strategicznych kategoriach.

W kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich wygranym okazała się Morawica (woj. świętokrzyskie). W kategorii gmin wiejskich pierwszą pozycję zajęła Wielka Wieś (woj. małopolskie).

Co oceniano w rankingu (punkcja od 0 do 10 punktów)?

Rubryka pierwsza to ocena trwałości ekonomiczno-finansowej, czyli zdolność samorządu do zwiększania dochodów własnych i korzystania z zewnętrznych źródeł finansowania, a także efektywność zarządzania finansami.

Rubryka druga to trwałość społeczna, czyli wydatki na edukację, kulturę, sport, rekreację, transport oraz wymierne efekty tych wydatków (np. miejsca dla dzieci w żłobkach czy przedszkolach).

Rubryka trzecia to punkty za trwałość środowiskową, czyli kwestie związane z ochroną środowiska.

I wreszcie punktacja czwarta to jakość zarządzania urzędem, procesem uchwałodawczym oraz poziom współpracy między samorządami.

Jak wypadły nasze gminy? Bardzo przeciętnie. Najlepiej finansami spośród gmin powiatu oleśnickiego zarządza Międzybórz. W kwestii działań prospo-

GMINY MIEJSKIE*						
1.	Morawica	9.41	12.68	6.79	7.5	36.38
270.	Oleśnica	5.88	3.32	2.83	1	13.04
376.	Syców	5.61	3.32	2.06	1	11.99
380.	Twardogóra	4.77	3.86	2.33	1	11.96
394.	Międzybórz	6.27	3.19	1.38	1	11.85
623.	Bierutów	3.83	3.59	1.49	1	9.91

*sklasyfikowano 864 gminy

GMINY WIEJSKIE*						
1.	Wielka Wieś	7.78	9.56	8.05	4.5	29.89
600.	Oleśnica	4.38	3.63	0.79	1	9.8
647.	Dobroszyce	2.53	4.3	1.77	1	9.59
950.	Dziadowa Kłoda	2.4	4.09	0.73	1	8.22

*sklasyfikowano 1.548 gmin

łecznych najlepsze są Dobroszyce. Kwestie ochrony środowiska zostały najlepiej ocenione w mieście Oleśnica. A jeśli chodzi o jakość zarządzania urzędem i procesem

uchwałodawczym to wszystkie nasze gminy wypadły bardzo słabo, uzyskując zaledwie 1 punkt.

(ror)

Markety urosną



Leclerc będzie większy

Leclerc się rozbuduje, może powstać kolejny duży sklep koło Lidia.

Rada Miasta Oleśnicy uchwaliła kilka nowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Według ich założeń możliwa będzie rozbudowa marketu Leclerc na ulicy Moniuszki. Jak już informowaliśmy właściciele sklepu chcą go poszerzyć o powierzchnię zajmowaną obecnie o stoisko ogrodowe.

Nowy plan umożliwia też wybudowanie sklepu wielkopowierzchniowego w okolicy Lidla na Wojska Polskiego. Rozbudowany może też zostać zakład Armakan na Wądołach.

(ror)

Z kostką żle

Trzeba ją wyrównać - apeluje radny.

„W związku z bardzo złym stanem technicznym, proszę o wyrównanie kostki chodnikowej na ulicy Reymonta od skrzyżowania między ulicą Krzywą do Tołstoja oraz poprawienie krawężników wjazdowych. Proszę również o wymianę starych płyt chodnikowych między ulicami Wesołą a Tołstoja”.

Interpelację tej treści złożył Marek Kamaszyło (klub Bronsia).

(ror)

Czy potrzebne podwyżki?

Czy powiat dołoży pieniędzy na wypłaty w oświacie?

„Trzy kwestie związane z oświatą poruszyła Maria Susidko. Najpierw zwróciła uwagę, że po ostatnich podwyżkach dla najmniej zarabiającej grupy pracowników niepedagogicznych szkół ponadpodstawowych nastąpiło bardzo wyraźne spłaszczenie poborów między obsługą a administracją. Następnie zapytała starostę, czy widzi możliwość podwyższenia puli dodatków motywacyjnych oraz podwyższenia stawek ekwiwalentów za pranie i naprawę

odzieży roboczej i ekwiwalentów za odzież i obuwie robocze” - taki zapis znalazł się w protokole z prac Zarządu Powiatu.

Zapytaliśmy, jakie były odpowiedzi starosty na te pytania?

- Kwestia dodatków i ekwiwalentów, o które pytała Maria Susidko, zostanie poruszona na najbliższym spotkaniu starosty z dyrektorami szkół. Spotkanie da odpowiedź, czy jest potrzeba podwyższenia stawek - poinformował *Panoramę* Dawid Samulski, inspektor Wydziału Rozwoju Starostwa.

(ror)

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY
- × EKOGRÓSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE
- × EKOGRÓSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU I PRZEWODÓW W IZOLACJI

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47A (naprzeciwko Kauffandu)

Tel. 880-577-649

KOALICJA OBYWATELSKA

Michał JAROS

Zmiana. Teraz!

Potrzebny lobbying dla Oleśnicy

Arkadiusz Sikora zabiega o głosy oleśniczan. Startuje do Sejmu z 3. pozycji listy nr 3 Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Mieszkający w Oleśnicy Arkadiusz Sikora jest kandydatem Sojuszu Lewicy Demokratycznej w wyborach do Sejmu RP. W partii sprawuje funkcję sekretarza Rady Dolnośląskiej SLD. Jest kierownikiem Działu Informacji, Promocji i Edukacji Ośrodka Kultury i Sztuki we Wrocławiu. W środę 2 października odbył otwarte spotkanie z mieszkańcami Oleśnicy w sali POD Róża. Słabą frekwencję - 7 osób, nie licząc dziennikarzy - witający przybyłych Marek Żmuda tłumaczył nałożeniem się szkolenia członków komisji wyborczych, w którym uczestniczą członkowie i sympatycy SLD, a także chłodną, deszczową aurą.

W kameralnej formule Arkadiusz Sikora odniósł się najpierw do polityki krajowej.

Oceń, że lewica ma bardzo duże szanse, żeby powrócić do parlamentu, i to dosyć dużą reprezentacją. Podsumowując rządzący Prawa i Sprawiedliwości, powiedział: „Przez 4 lata wiele rzeczy zadziało się dobrych, jeszcze więcej złych”. Pozytyw wymienił jednak tylko jeden - program 500+. Widzi jednak konieczność zmodyfikowania go, „żeby pieniądze trafiły do najbardziej potrzebujących”. Negatywy to „bardzo złe podejście do prawa i Konstytucji”, a konkretnie zmiany w Trybunale Konstytucyjnym i „cofnięcie praw nabytych grupom mundurowym”. Sikora przewiduje, że PiS po wyborach odbierze przywileje nadane żołnierzom LWP.



Kandydat z Oleśnicy przedstawił swoje poglądy

Co ma do zaproponowania lewica? Przestrzeganie Konstytucji, niezawisłe sądy, naprawę służby zdrowia (podwojenie liczby studentów medycyny, likwidacja limitów, „otwarcie specjalizacji”, obowiązek zatrudnienia lekarzy i pielęgniarek na etatach, większe nakłady finansowe), likwidację Instytutu Pamięci Narodowej („Dzisiaj dowiadujemy się, że Żołnierze Wyklęci walczyli o wolną Polskę, a po drugiej stronie były Armia Ludowa i Armia Krajowa”), reformę systemu emerytalnego, przygotowanie do rewolucji ekologicznej (ograniczenie importu węgla ze wschodu, postawienie na alternatywne źródła energii).

Arkadiusz Sikora podkreślał, że Oleśnicy potrzebna jest reprezentacja w parlamencie, aby zapewnić skuteczny lobbying w interesie spo-

łeczności lokalnej i samorządu. - W Oleśnicy jest za czym lobbować - stwierdził i wymienił: dworzec PKP, zamek i „nie do końca uregulowaną sprawę lotniska”.

Sceptycznie odniósł się do przejęcia dworca przez miasto Oleśnica. „Wywalenie, wyłożenie 20 milionów” - ocenił. - Na miejscu burmistrza [Jana Bronsia] dziesięć razy bym się zastanowił, czy przejmować dworzec dzisiaj. Na pewno wstrzymałbym się z tą decyzją - powiedział. - Poprzedni burmistrz nie wykazał żadnej inicjatywy w tym względzie. Widać miał za słabe przebiecie w sferach rządowych - skrytykował Michała Kołacińskiego. Jego zdaniem 4 lata temu można było się ubiegać o fundusze europejskie.

W kwestii będącego siedzibą Centrum Kształcenia i Wychowa-

nia OHP Zamku Księżąt Oleśnickich Sikora uważa, że powinno się go wyremontować z funduszy państwowych, a potem obiekt mogłyby przejąć na wspólne administrowanie rząd, samorząd wojewódzki i samorząd Oleśnicy - formie instytucji kultury lub fundacji. Podobnie - jak wskazał - prowadzone są Teatr Polski i Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu. - Docelowo miasto powinno mieć kontrolę nad zamkiem - stwierdził.

Wywołanie oleśnickich tematów spowodowało dyskusję. „Po co nam ten dworzec przejmować? Czy trzeba nam drugiego ośrodka kultury tak na boku? Kto tam będzie chodził? Poroniony pomysł” - takie opinie wygłosili uczestnicy spotkania. - Ja nie chcę krytykować tutaj - tonował je Arkadiusz Sikora.

Krzysztof Dziedzic

Uważajcie na żmije!

Żeby grzybobranie nie zamieniło się w koszmar...

Przewodniczący Rady Miejskiej w Twardogórze Mieczysław Kowalski wybrał się na grzybobranie w lesie w okolicy Troski koło Goszcza. I miał na skraju lasu nietypową przygodę - napotkał żmiję zygakowatą. Na szczęście jej nie nadepnął i spotkanie skończyło się tylko wykonaniem zdjęcia gada z bezpiecznej odległości.

Przewodniczący przypomina, że te żmije są jedynym jadowitym gatunkiem węży w Polsce. - Zatem uważajmy, lepiej zrezygnować z dorodnego borowika, niż spędzić kilka tygodni w szpitalu - przestrzega grzybiarzy.

Przypominajmy, że żmije atakują wtedy, kiedy zostaną do tego zmuszone. Ich ukąszenie nie musi oznaczać wstrzyknięcia jadu. Sam jad jest groźny - uszkadza układ nerwowy, powoduje martwicę tkanek, zmniejsza krzepliwość krwi, powoduje zaburzenia rytmu pracy serca. Szczególnie niebezpieczne to jest dla dzieci i osób starszych.

Co dzieje się, kiedy żmija nas ukąsi? Jak podaje portal „Medycyna praktyczna dla pacjentów”, ślad po ukąszeniu jest najczęściej podwójny, a rozstaw między dwoma punktami wynosi 3-9 mm. Wokół punktów pojawia się zaczerwienienie lub zasinienie oraz obrzęk. Towarzyszy temu silny ból już kilka sekund po ukąszeniu. Może dojść do przyspieszenia rytmu serca (także ze względu na lęk). Pojawiają się niepokój, bóle głowy, nudności, wymioty, biegunka. W cięższych przypadkach może dojść do omdlenia.

Jak się wówczas ratować? Rany nie należy wyciskać, nacinać ani wysysać jadu, ponieważ takie zabiegi ułatwiają penetrację jadu. Nie zaleca się również opasek uciskowych. Nie należy przemywać rany spirytusem.

Gdy ukąszone jest dziecko - trzeba je maksymalnie uspokoić, aby nie poruszało ukąszoną częścią ciała, ponieważ praca mięśni przyspiesza wchłanianie jadu. Należy zdjąć ciasną odzież i ostrożnie przemyć miejsce ukąszenia bieżącą wodą z mydłem. Ukąszoną kończynę należy unieruchomić, a uszkodzony nie powinien się ruszać.

(kad)



Mieszkaniec goszczańskiego lasu

Konfederacji 1000 plus

„1000+” to sztandarowy program Konfederacji, której kandydaci zaprezentowali się w Rynku.

Kolejną partią, która zaprezentowała oleśniczanom swój wyborczy program na oleśnickim Rynku, była Konfederacja Wolność i Niepodległość.

To koalicja o charakterze prawnym i eurosceptycznym, związana przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. Wtedy nazywała się Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowy.

Na briefing z przedstawicielami oleśnickich mediów przyjechali kandydaci do Sejmu - Halszka Bielecka - nr 9 oraz Krzysztof Tuduj - nr 1 na liście w naszym okręgu.

Podstawą programu wyborczego Konfederacji jest pięć punktów.

Program „1000+” - powszechna ulga podatkowa: redukcja PIT do zera procent, dobrowolna składki



Swoją program zaprezentowali w Oleśnicy

ZUS oraz benzyna po 3 zł za litr; „Szybkie i sprawiedliwe sądy” - zbudowanie „profesjonalnego aparatu pomocniczego” w sądach, cyfryzacja i uproszczenie procedur; „Bon edukacyjny” i

„bon kulturalny” - „oddanie rodzicom prawa do wychowania i edukacji ich dzieci”, poprawienie jakości kształcenia, ułatwienie Polakom dostępu do dóbr kultury; „Bezpieczeństwo narodowe” - sil-

na polska armia mająca być gwarantem bezpieczeństwa państwa (a nie sojusze); „Zdrowe życie” - ochrona lasów, zdrowa żywność i ochrona życia od poczucia.

- Wiemy, jak to zrobić - przekonali kandydaci.

Halszka Bielecka akcentowała sposób prowadzenia kampanii. - Docieramy do małych miejscowości i stawiamy na kontakt bezpośredni z ludźmi. Uważamy, że ważniejsza od banerów wyborczych jest bezpośrednia rozmowa z człowiekiem - stwierdziła.

Krzysztof Tuduj mówił o tym, że polski przedsiębiorców krępuje łańcuch rozmaitych ograniczeń, takich jak obowiązkowy ZUS i podatki. - My chcemy to zmienić. Nie zgadzamy się na seksualizację dzieci w szkołach, jesteśmy za obroną wartości chrześcijańskich, patriotycznych i pielęgnowania tradycyjnej rodziny - deklarował kandydat Konfederacji.

Grzegorz Huk

„Małżeństwo to piękno bycia we dwoje. Małżeństwo to poszukiwanie drogi do celu. Małżeństwo to skarb, którym jest Wasza miłość. Małżeństwo to Wy na zawsze razem”. Kochani rodzice i teściowie Genowefa i Zbigniew Przysiwiek z okazji 50. rocznicy ślubu życzymy Wam, abyście dalej szli przez życie trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć. Niechaj los Wam sprzyja niosąc powodzenie i szczęście. Idźcie przez życie z dobrocią w sercu otoczeni ludźmi, których kochacie i którzy Was kochają, silni poczuciem bezpieczeństwa i miłości - nierozłączni. Te życzenia składają Wam kochający syn Piotr z żoną Ewą i rodziną.



Robolokum

Akademia robotyki i programowania

Zaprogramuj z nami przyszłość swojego dziecka

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 7-12 lat na zajęcia z zakresu robotyki i programowania oraz zabawy urodzinowe, oparte o nowoczesne narzędzia edukacyjne LEGO® Education.

Tel. 609-878-989

www.robolokum.edu.pl

Ciemno na Serbinowie

Trzeba naprawić lampy, a część z nich po prostu umyć.

„W imieniu mieszkańców osiedla Serbinów” radny **Paweł Bielański** (Oleśnica Razem) interpelował o „przeprowadzenie przeglądu oświetlenia ulicznego oraz przeprowadzenie mycia opraw kloszy lamp ulicznych wzdłuż ulicy Sucharskiego i Podchorążych”.

- Mieszkańcy zgłaszają, że część lamp nie świeci, a brudne oprawy lamp powodują bardzo niską intensywność natężenia światła, przez co ulice są niedostatecznie doświetlone, co z kolei powoduje zagrożenie drogowe dla ruchu pieszego w strefie zamieszkania - mówi radny.

(ror)

Kto za to płaci?

Kiedyś komisja, a dzisiaj wziął lokal na garnuszek Urząd Miasta.

Radna **Beata Krzesińska** (Oleśnica Razem) złożyła zapytanie do ZBK o to, czy ponosił on koszty utrzymania lokalu przy ulicy Kazimierza Wielkiego w okresie od 1 do 28 stycznia 2019 roku. „Lokal przypisany jest Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii i przez wiele lat był utrzymywany ze środków finansowych komisji” - zauważyła radna.

Zakład Budynków Komunalnych odpowiedział, że od 28.12.2018 do 27.01.2019 r. „lokal pozostawał w dyspozycji Zakładu. Ze względu na okres zimowy i konieczność minimalnego ogrzewania lokalu, jedynymi kosztami poniesionymi przez Zakład były koszty zużytej energii elektrycznej w kwocie 536,07 zł”. Kwota została uregulowana ze środków z budżetu ZBK. Z odpowiedzi ZBK wynika, że 28.01.2019 r. zawarto z Urzędem Miasta Oleśnicy porozumienie i obecnie koszty ponosi wyłącznie Urząd Miasta Oleśnicy.

(ror)

Powietrze nie najlepsze

Było o globalnych zagrożeniach środowiskowych, ale i o tym, że w Oleśnicy z czystością powietrza jest źle.



Jarosław Obremski i Małgorzata Tracz

W hotelu Perła w Oleśnicy zorganizowana została debata przedwyborcza przez Stowarzyszenie Ekologiczne Eko-Unia, w ramach inicjatywy Ekopatrioci realizowanej przez Fundację WWF Polska. Poprowadził ją redaktor Mateusz Kokoszkiwicz z *Gazety Wyborczej*. Na debatę przybyli przedstawiciele komitetów wyborczych: Małgorzata Tracz, przewodnicząca Partii Zieloni (KO); Jacek Protasiewicz z PSL, Marta Stożek z Razem, Jarosław Obremski, kandydat do Senatu z PiS oraz Krzysztof Tuduj z Konfederacji.

Kandydaci i kandydatki odpowiedzieli na szereg kluczowych kwestii związanych z kryzysem ekologicznym, katastrofą klimatyczną, rolnictwem i transportem publicznym. Na początku swoją prezentację ekspercką wygłosiła Katarzyna Kubickie z EKO-UNII, a także działacz Dolnośląskiego Alarmu Smogowego - Krzysztof Smolnicki, które były zaczątkiem do dyskusji polityków.

Czy komitety wyborcze są za odejściem Polski od węgla, kiedy i w jaki sposób? W tej kwestii wszyscy uczestnicy debaty byli zgodni,

że podobnie jak większość krajów europejskich w niedalekiej perspektywie należy ograniczyć jego eksploatację i wykorzystanie. Mówi się o całkowitej rezygnacji z tego surowca do roku 2035.

Co w zamian?

Energetyka atomowa według KO nie jest rozwiązaniem. - Próby budowania elektrowni jądrowej spełzły na niczym. PO się z tego wycofała, PiS chce do tego wrócić. A trzeba inwestować w odnawialne źródła energii. W Europie od lat nie powstała elektrownia jądrowa, bo koszty są duże - podkreślała Tracz.

Na energetykę jądrową chce stawić natomiast senator **Jarosław Obremski** (PiS): - Program Lewicy jest mi pod tym względem bliski, bo obejmuje pewną solidarność społeczną w energetyce. Nie chcę, by zmiana systemu energetyki powodowała konieczność zatrzymania rozwoju gospodarczego Polski. Nie chcę składać deklaracji odnośnie konkretnej daty odejścia od węgla, ale powinniśmy znacznie ograniczyć jego zużycie do 2035 r. - mówi Obremski. Kandydat zwrócił



Radosław Gawlik i Jacek Protasiewicz

też uwagę na trudności społeczne i przyrodnicze jakie jego zdaniem powodują turbiny wiatrowe.

- Proponujemy, aby do 2035 r. energia odnawialna stanowiła 50 proc. Perspektywa 2050 r. dla gospodarki zeroemisyjnej wydaje mi się realna - ocenił **Jacek Protasiewicz**. Podkreślił również, że PSL nie ma w programie rozwoju energetyki jądrowej.

- Jako chrześcijanie uważamy, że człowiek powinien czynić sobie ziemię poddaną, rozróżniamy antropocentryzm od biocentryzmu. Z biocentryzmu jest bardzo krótka droga do ekoteroryzmu, jaki miał miejsce podczas protestów w Puszczy Białowieskiej - powiedział **Krzysztof Tuduj** z Konfederacji. Wyraził on wątpliwości co do realnego udziału zmian klimatu i udziału człowieka w tych zmianach. - Uważamy, że każde państwo ma prawo decydować do korzystania z surowców z jakich ma dostęp. Polska ma „czarne złoto” i może z niego korzystać dopóki jest to opłacalne lub kiedy się skończy - mówił Tuduj.

Dyskutowano też o tym, jak ulepszyć transport publiczny w Polsce? Np. kandydatka Lewicy zaznaczyła, że powinniśmy robić wszystko, aby zrezygnować z nieekonomicznych i nieekologicznych samochodów. - Do tej pory stosowaliśmy tylko kij, a teraz potrzebujemy marchewkę: tramwaje co 5 min, autobusy co 10 min. W mniejszych miejscowościach kolej i autobusy powinny jeździć co 30 min - wylicza **Marta Stożek** (SLD).

Trzecim obszarem tematycznym, był smog i likwidacja wszystkich pieców na węgiel oraz zmiana ich... No właśnie, na co? Proponowano opady rolne (Protasiewicz), panele solarne i geotermię (Tuduj), odnawialne źródła energii (Tracz).

W debacie pojawił się także wątek oleśnicki. Według precyzyjnych wyliczeń, opartych o badania jakości powietrza, okazuje się, że na terenie Oleśnicy i powiatu nie jest z tym najlepiej. Najgorzej w regionie wypadła Nowa Ruda, ale i raporty z Wrocławia oraz Oleśnicy są wielce niepokojące.

Paweł Pomian, hag

MIASTO W SKRÓCIE

Rowerem do Portugalii

Oleśnicka Biblioteka Publiczna zaprasza na kolejne spotkanie podróżnicze z cyklu „Z Biblioteką przez świat”. Tym razem „Rowerami przez Portugalia”. Dwa razy ziemia”. Gośćmi spotkania będą Marta Zienkiewicz-Barańska i Damian Barański. Spotkanie odbędzie się 24 października o 18 w sali konferencyjnej na Reja 10.

KIERUNEK TOYOTA

NASZE DOŚWIADCZENIE GWARANTUJE JAKOŚĆ

DOŁĄCZ DO WYJĄTKOWEJ DRUŻYNY!
FABRYKA W JELCZU-LASKOWICACH.

Toyota to innowacyjna, globalna marka i jeden z liderów rynku motoryzacyjnego na świecie. W nowoczesnym zakładzie w Jelczu-Laskowicach zajmujemy się produkcją silników hybrydowych.

Do pracy w fabryce Toyoty poszukujemy:

- pracowników na obszary produkcji (m.in. odlewnia, obróbka, montaż)
- pracowników do działów utrzymania ruchu (m.in. mechanika, robotyka, automatyka)

Wyślij CV na: praca@toyotapl.com

Więcej informacji znajdziesz na:

www.kierunektoyota.pl



ProctoMed

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

BEZBOLESNE,
AMBULATORYJNE
LECZENIE HEMOROIDÓW
- SPECJALIŚCI PROKTOLOGI



53-033 Wrocław • ul. Zwycięska 14E/4
59-300 Lubin • ul. Konopnickiej 31B
58-500 Jelenia Góra • ul. Druciana 2

www.proctomed.pl

REJESTRACJA: tel. 76 743 99 27

Solar sprzedany!



Ma nowego właściciela

Pośrednik pije szampana...

„Dzisiaj pijemy szampana! Taka okazja nie zdarza się co dzień. Dziś za pośrednictwem naszego biura doszło do sprzedaży dużego obiektu w Oleśnicy. Dziękujemy przede wszystkim za zaufanie i wspólne dojsię do celu...” - poinformowało 1 października jedno

z wrocławskich biur nieruchomości. Obiekt kupił oferent z Zielonej Góry.

A co to za obiekt? Chodzi o biurowiec Solar-2 na Młynarskiej. W budynku znajduje się 21 pomieszczeń biurowych o łącznej powierzchni 504 mkw. Wystawiony był za 1,5 mln zł.

(OAI)

WOLNA TRYBUNA

Obserwujemy to ze zdumieniem

Od początku września obserwujemy ze zdumieniem i zażenowaniem działania burmistrza miasta Oleśnica i jego podwładnych w stosunku do uczniów Katolickiej Szkoły Podstawowej i przedszkoli prowadzonych w tej szkole i budynku CUS.

Prawo i Sprawiedliwość zawsze będzie stało po stronie słabszych i pokrzywdzonych, w tym przypadku uczniów i ich rodziców, którzy poddawani są bezprzykładnym manipulacjom.

W budżecie obywatelskim, który poparło przeszło 400 mieszkańców Starych Rataj, założono rekultywację i budowę boiska na terenie przy Szkole Katolickiej. Miało ono służyć zarówno uczniom szkoły, jak i mieszkańcom Rataj. Nie przeprowadzono do końca tego projektu. Pozostał teren pełen kamieni, wystających gałęzi, a gdzieś tam pokazuje się kawałki szkła. Porażająca fuzerka, bylejąkość za publiczne pieniądze jest dla uczniów i ich rodziców przykładem arogancji władzy. Tak w sposób obrzydliwy wódarz tego miasta potraktował

setkę uczniów tej szkoły. Rodzice uczniów zadają sobie pytania, jaki jest tego powód? Naszym zdaniem krzywdzenie dzieci - uczniów i przedszkolaków jest haniebne i powinno być potępione. Według nas ma to rodziców u uczniów i rodziców poczucie tymczasowości, braku akceptacji ze strony rządzącej miastem koalicji klubu Jana Bronsia i Platformy Obywatelskiej - Koalicji Obywatelskiej dla Katolickiej Szkoły Podstawowej i przedszkoli, gdzie nie będzie nigdy wdrażana ideologia gender, a dzieci będą wychowywane w poczuciu wartości płynących z wiary katolickiej.

Prawo i Sprawiedliwość będzie stało w obronie dzieci i ich szkoły. O tych posunięciach burmistrza i jego akolitów powiadomimy dolnośląskiego kuratora oświaty, wojewodę dolnośląskiego oraz naszych posłów i senatorów.

Przewodniczący Zarządu Powiatowego Prawa i Sprawiedliwości
Zygmunt Skiba
Zastępca przewodniczącego Zarządu
Krzysztof Sycianko

Po co wicedyrektor?!

Radni mają wątpliwości w kwestii tworzenia nowego etatu.

Alicja Najmrodzka, od marca dyrektorka Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych w Oleśnicy zwróciła się do Zarządu Powiatu o wyrażenie zgody na utworzenie stanowiska wicedyrektora w kierowanej przez siebie placówce.

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu radny Józef Szmań (RS) nie krył swego zdziwienia faktem, że powstaje nowe stanowisko, które wiąże się z dodatkowymi kosztami. Pytał, jakie jest uzasadnienie nowej dyrektora.

Małgorzata Iwańska, naczelniczka Wydziału Oświaty Starostwa, wyjaśniła, że „chodzi o zapewnienie ciągłości zarządzania placówkami mieszczącymi się w Oleśnicy i w Sycowie”. - Czyli struktura się nie zmienia... - stwierdził radny i takie uzasadnienie uznał za niewystarczające.

- Mamy pieniądze? - pytała starostę Maria Susidko (RS). - Tak, w ramach planu - usłyszała odpowiedź.

Za podjęciem uchwały o nowym etacie było 2 członków Zarządu. Nikt nie był przeciw. Troje radnych wstrzymało się od głosu.

(ror)

Z rekomendacją dla senatora

Zaangażowany, aktywny, niezwykle pracowity - tak o senatorze powiedziała w Oleśnicy wicemarszałek Senatu.

Senator Jarosław Obremski, ubiegający się o ponowny mandat do Senatu z listy Prawa i Sprawiedliwości, kolejny raz pojawił się w Oleśnicy 3 października. Tym razem w towarzystwie wicemarszałek Senatu Marii Koc. Aktywność kandydata potwierdza, że szczególnie dla niego stawka najbliższych wyborów jest wysoka - w okręgu nr 6 (powiaty górowski, milicki, oleśnicki, oławski, strzebiński, średzki, trzebnicki, wrocławski, wrocławski) będzie rywalizował ze swoim dawnym przełożonym - wówczas prezydentem Wrocławia Bogdanem Zdrojewskim.

W wynajętej auli SM Zacisze dwójka parlamentarzystów spotkała się z dziennikarzami. Senator powtórzył to, co powiedział nam podczas wizyty na dworcu PKP w Oleśnicy.

- Pierwszy raz jestem w Oleśnicy. Wiem, że na pewno tu wrócę - rozpoczęła swoją wypowiedź Maria Koc. Przed spotkaniem z senatorem odbyła spacer po mieście, weszła do bazyliki.



Wicemarszałek ma o senatorze najlepsze zdanie

Wicemarszałek oznajmiła, że przyjechała wesprzeć kandydaturę Jarosława Obremskiego. Scharakteryzowała go następująco: osoba wiarygodna, niezwykle pracowity, zaangażowany, aktywny, wspaniały, uczciwy, dobry człowiek. Podkreśliła jego aktywną działalność w zakresie legislacji i zawsze dobre przygotowanie do pracy w Senacie.

Wicemarszałek odniosła się też do spraw szerszych. Skrytykowała list byłych prezydentów Polski, którzy apelują, by kandydaci do

Senatu spoza Koalicji Obywatelskiej zrezygnowali z kandydowania. - To jest odbieranie praw demokratycznych. Koalicja Obywatelska próbuje zamienić demokratyczny charakter wyborów w plebiscyt czysto polityczny. Chcą przejąć Senat tylko po to, żeby blokować reformy i dobre zmiany - powiedziała. Nadchodzące wybory uznała za najważniejsze po 1989 roku. - Walczymy o każdy mandat w Senacie - zadeklarowała.

Krzysztof Dziedzic

Spotkanie w Rodzinie

Szkolne kluby historyczne im. AK miały swoją konferencję w Oleśnicy.

W Zamku Książąt Oleśnickich przez dwa dni - 1 i 2 października - trwała konferencja klubów historycznych im. Armii Krajowej. Wszystkie one są skupione w Dolnośląskiej Rodzinie Szkół im. Armii Krajowej i Bohaterów AK.

Przedstawiciele klubów historycznych podsumowali dotychczasową działalność i opracowali plan działania na najbliższy rok. Konferencję przewodniczyła przewodnicząca Dolnośląskiej Rodziny Dorota Rasała-Świtoń. Obecni byli przedstawiciele wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej Wojciech Trębacz i Sylwia Krzyżanowska. IPN jest współorganizatorem spotkania.

Gościem Konferencji był burmistrz Jan Brons. W krótkiej przemowie nazwał Rodzinę Szkół udaną i świetną inicjatywą. Podziękował za pielegnowanie pamięci historycznej. Podkreślił, że Armia Krajowa zasługuje na,



Ta idea ma swoich wiernych propagatorów

by trwać w świadomości młodego pokolenia. Zaznaczył, że dla niego osobiście historia jest nie tyle źródłem rozpamiętywania porażek, ale źródłem do wyciągania wniosków.

Dorota Rasała-Świtoń przypomniała, że Dolnośląska Rodzina Szkół powstała w 2007 roku i skupiała 8 szkół. W szczytowym momencie szkół było 18, jednak niektóre z nich wygaszono w ramach reformy oświaty. Obecnie Rodzina ma 15 członków, w tym 4 kluby historyczne. Kluby powstały w placówkach, które po reorganizacji utraciły patrona - AK w nazwie. Przewodnicząca przypomniała ubiegłoroczne inicjatywy, takie jak Noc z Filmem Historycznym „Pociąg do Niepodległości”. W marcu br. Rodzina została uhonorowana przez IPN nagrodą Świadek Historii.

Przedstawiciele szkół, w których działają kluby historyczne, zwiedzili Oleśnicę, a w szczególności zamek. Ich przewodnikiem był Walerian Pietrzak.

Krzysztof Dziedzic

OPTYK LUX SFERA

SOCZEWKI PROGRESYWNE
JUŻ OD 399 ZŁ ZA PARĘ

PIĄTEK - BADANIE GRATIS*
TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT!

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl *przy zakupie okularów

21 tysięcy na propagandę

Co miesiąc miasto daje 3,7 tysiąca na gazetkę, w której serwuje swoją propagandę.

Portal mojaolesnica.pl napisał, że w obiektach Miejskiego Ośrodka Kultury i Sztuki oraz Starostwa Powiatowego „w pewien sposób promowano kandydatów do parlamentu”. Jaki? Ano taki, że „w ogólnodostępnych miejscach znalazły się papierowe gazety m.in. z lokalnymi informacjami i ogłoszeniami wyborczymi”. A agitacja wyborcza jest w nich zakazana. „Co więcej - czytamy - w gazecie podano listę między innymi publicznych instytucji, gdzie rzekomo można ją zdobyć”.

Co się okazało? Kolportaż odbył się bez jakiegokolwiek zgody! „Gazety zostały już usunięte (z MOKiS-u). Zostały tam zostawione bez zgody - powiedziała Edyta Matys-Niczypor, wiceburmistrz Oleśnicy. - Zostało zleczone usunięcie gazet - poinformował Dawid Samulski ze Starostwa” - podaje portal.

Wspomniana gazetka to miesięcznik olesnica.info. Wydawany od kilku miesięcy przez firmę K&G Enterprisses Kijakowski Grzegorz. Jego żona, o czym już informowaliśmy, otrzymała intratne, wielotysięczne, zlecenia od miasta na prowadzenie miejskiego Facebooka. Proceder ten, powszechnie krytykowany, urwał się po publikacjach *Panoramy*.

Ale szybko znaleziono inny (niejedyny) kanał wsparcia. Wspomniana bezpłatna gazetka ma sprawiać wrażenie „niezależnego” i „obiektywnego” medium. A jaka jest prawda? Ano taka, że serwuje ona propagandę ratusza, za którą sówicie płacą oleśniccy podatnicy. Co miesiąc Urząd przelewa wydawcy prawie 3,7 tysiąca złotych (skany wybranych faktur obok). Za co? Konkretnie nie wiadomo. Zapis na fakturach brzmi bowiem mocno enigmatycznie: za „materiały promocyjne” w gazetce. Czytaj: za pisanie tekstów pod dyktando władzy.

Jak na razie z kasy miasta popłynęło już 21.349 zł do kieszeni prywatnego wydawcy.

Jakby tego było mało, gazetka jest wykładana w hali sportowej, w sali widowiskowej, bibliotece, w budynkach miasta i jednostek organizacyjnych samorządu.

Czy wydawca ma na to zgodę? Podpisał umowę na taką formę dystrybucji? Płaci za to, że może reklamować swój towar (i inny własny produkt) w tych obiektach? Zapytaliśmy o to miasto, Atol i MOKiS. Atol, przypomnijmy, to spółka, która ma dbać o dobry wynik finansowy.

MOKiS na nasze pytania nie odpowiedział.

Na pytanie, czy każdy przedsiębiorca może kolportować/wykładać swoje wydawnictwa w dowolnej ilości w obiektach spółki Atol, prezes Adam Hrehorowicz odpowiedział, że „bez zgody spółki nie”. A pytany, dlaczego spółka zezwala na prowadzenie działalności komercyjnej i reklamowej temu właśnie podmiotowi w swoich obiektach, odpowiedział: „Nie ma takiej zgody ze strony spółki”.

Z kolei z odpowiedzi miasta wynika, że praktycznie każdy może zarzucić dowolną ilość swoich materiałów, reklam, ulotek, wizytówek, gazetek, informatorów jego obiektu. „Rozkładanie materiałów w budynkach Miasta i jednostek organiza-



3.690 za maj...



... za czerwiec



... za lipiec

cyjnych przez różnych przedsiębiorców i wydawców jest powszechne - przykładem może być chociażby oleśnicki „Szuwarnik

Kulturalny” - poinformowała nas bowiem Marzena Graczyk z Sekcji Komunikacji Społecznej.

Polecamy tę pełną dezynwoltury odpowiedź wszystkim przedsiębiorcom i roznośicielom ulotek...

Roman Rybak





CEZARY KEMPA

27. Cezary Kempa

Absolwent studiów na wydziale leśnym SGGW w Warszawie.
Współorganizator lokalnych inicjatyw społecznych i pomocowych.
Pasjonat historii Polski i historii powszechnej. Ochrona środowiska naturalnego, kondycja polskich lasów oraz współpraca z organizacjami pozarządowymi - to główne cele mojej działalności



Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości
Cezary to młody człowiek, któremu nigdy nie brak energii, zaangażowania i skuteczności. Dzięki temu z powodzeniem będzie dbał o sprawy mieszkańców naszego regionu i Polski. Gorąco polecam jego kandydaturę i proszę Państwa o oddanie głosu w wyborach do Sejmu RP



Patryk Jaki
Europoseł, były wiceminister Sprawiedliwości
Czarek to skromny, uczciwy młody człowiek. Pamięć historyczna i wartości patriotyczne są dla niego wielkim zadaniem jako przyszłego parlamentarzysty młodego pokolenia. Nie mam wątpliwości, że będzie Państwa godnie reprezentował



MOIM KANDYDATEM DO SENATU RP JEST **JAROSŁAW OBREMSKI**

MIASTO W SKRÓCIE

Spotkanie dla rodziców

Oleśnicka Biblioteka Publiczna zaprasza rodziców na comiesięczne spotkania poświęcone wychowaniu, opiece i relacjom z dziećmi w oparciu o literaturę z zakresu psychologii, pedagogiki i medycyny. „Samodzielne dziecko - Jak? Po co? I czy da się?” - warsztaty poprowadzi Joanna Mirecka, pedagog, terapeuta, autorka książek dla dzieci. Spotkanie odbędzie się 24 października o godz. 17 w bibliotece Pod Sową.

Byli jegrowie, byli milicjanci, będą powstańcy?

Czy na cokole pomnika poświęconego funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej stanie teraz pomnik Powstańców Warszawskich?



Tak pomnik wyglądał na Gęszej Górcie

Historia tego pomnika sięga jednak nie tylko PRL-u, bo wtedy funkcjonowała Milicja Obywatelska, ale o wiele głębiej. Bo aż roku 1908. Wtedy to został odsłonięty Pamiątkowy Kamień Strzelców Oleśnickich (Der Jägerstein in Oels). Jak podaje dr Marek Nienałtowski, „był poświęcony poległym niemieckim żołnierzom z 6 Batalionu Strzelców (jegrów) i stuleciu tej jednostki”. Tyle że wówczas pomnik stał na poligonie w Gęszej Górcie. W 1921 roku przeniesiono go do Oleśnicy. Bo rok wcześniej wspomniany poligon i jednostka zostały zlikwidowane. Na pomniku dodano dodatkową tablicę „Den Treuesten der Treuen 1914-1918, czyli „Najwierniejszym z wiernych”. Pomnik posadowiono na skwerku przy kasynie oficerskim batalionu (przez lata mieściło się w nim przedszkole, obecnie klub Piwnica) na Spacerowej.

Po wojnie niemiecki orzeł został zdjęty, a napisy i tablica usunięte. „W latach 60. - czytamy na olesnica.org - kamień został wykorzystany jako pomnik poświęcony funkcjonariuszom Milicji

Obywatelskiej. Treść napisu - „Kuczci poległym na terenie powiatu Oleśnica w walce o utrwalenie władzy robotniczej. W dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej; Bednarek Franciszek, Szwabiński Henryk, Buchta Marian, Korecki Józef, Guć Marian”.

W książce „...by inni mogli żyć spokojnie. Z dziejów walk o utrwalenie władzy ludowej na Dolnym Śląsku” wydanej w roku 1967 pod redakcją Mariana Orzechowskiego, peerelowskiego historyka, znalazło się kilka fragmentów oraz jeden rozdział poświęcony Oleśnicy. Dotyczą one okoliczności śmierci 5 milicjantów, którym właśnie poświęcono wspomniany pomnik.

Trzech milicjantów z komendy w Oleśnicy - 25-letni Edward Korecki, 37-letni Franciszek Bednarek, 17-letni Marian Buchta oraz 26-letni Marian Guć (zastępca komendanta posterunku MO w Wabienicach) zginęli 22 czerwca 1946 r. w Oleśnicy „w czasie pościgu za bandą terrorystyczno-rabunkową”. Wreszcie piąty milicjant, któremu poświęcono pomnik, to

20-letni Henryk Szwabiński, technik dochodzeniowy - „zginął z rąk nieznanymi sprawców w nocy z 5 na 6 marca 1946r. w Oleśnicy”.

Czy chodziło o walkę z żołnierzami ówczesnego podziemia niepodległościowego? Czy też rzeczywiście milicjantów zabili jacyś bandyci? Ten pierwszy trop wydaje się trafniejszy. Mianem „bandy” określano bowiem w ówczesnych notatkach milicji Żołnierzy Wyklętych. „W dzień wigilijny w wyniku udanej zasadzki rozgromiono bandę, która dokonała napadu na areszt w Oleśnicy. 11 jej członków wpadło w ręce sprawiedliwości” - czytamy we wspomnianej publikacji. A „22 czerwca tegoż roku w czasie akcji przeciwko bandzie w powiecie oleśnickim śmierć poniosło 4 milicjantów”. Bandyci - czytają złodzieje - nie dokonywaliby napadu na areszt. To robili żołnierze podziemia, by odbić więźniów Urzędu Bezpieczeństwa.

Zostawiając na boku historyczne spekulacje, przejdźmy do faktów po roku 1989. Najpierw z pomnika zniknęła tablica o milicjantach, a 19 kwietnia 1994 r.



Wygląd pomnika przed zburzeniem



W 1994 roku pomnik zburzono



Tyle z niego pozostało...

pomnik został zlikwidowany. Koparka rozbiła podstawę pomnika. „Kamień już leży na ziemi, pod drzewem. Jak to zwykle bywa, każda nowa władza likwiduje niewłaściwe pomniki bez rozgłosu. Dlatego Edward Niczypor nie mógł zrobić zdjęć z pierwszego dnia rozbiórki” - informował wtedy Marek Nienałtowski.

Kamienny cokół wciąż leży na Spacerowej. Przypomniał o

nim na sesji Rady Miasta Marek Kamaszyło (klub Bronsia). Radny zaproponował, aby na cokole ustawić pomnik Powstańców Warszawy. - Mamy piękny mural [na Krzywoustego], ale jest on w niepraktycznym miejscu. W porozumieniu z Muzeum Powstania Warszawskiego można by taki pomnik postawić - ocenia Kamaszyło.

Roman Rybak

Masło to perła

Kolejny laur odebrała Barbara Szczerba, prezeska OSM w Międzyborzu.

Smaki Regionów to, nomem omen, najsmaczniejsze targi roku. Odbywają się w Poznaniu. Prezentowane są na nich wyroby regionalnej polskiej kuchni, produkty przygotowywane w oparciu o dawne receptury, produkowane tradycyjnymi metodami, w oparciu o poszanowanie lokalnych zwyczajów.

W tegorocznej edycji kolejny laur zdobył wyrób Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Międzyborza. W konkursie „Mleczna Perła 2019” na najlepszy tradycyjny produkt mleczny zwyciężyło masło tradycyjne z OSM.

Barbara Szczerba, prezeska międzyborskiej mleczarni, odebrała nagrodę i gratulacje z rąk ministra



Barbara Szczerba

rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego i minister przedsiębiorczości Jadwigi Emilewicz.

(ror)

Smakują życie



I ślubujemy uczyć się na samych piątkach i szóstkach

Mistrzowie w smakowaniu życia rozpoczęli nowy rok akademicki.

W obecności przedstawicieli oleśnickiego samorządu oraz instytucji wspierających w wypełnionej po brzegi oleśnickiej sali widowiskowej odbyła się inauguracja roku akademickiego Oleśnickiego Uniwersytetu III Wieku.

Gości i członków UTW przywitani prezes Teresa Markowska oraz jej zastępczyni Elżbieta Zo-

bek. *Gaudeamus...* odśpiewał chór UTW pod dyrekcją Iwony Wróbel.

Pani prezes przypomniała krótką historię działalności Uniwersytetu, podkreślając, że jego nadrzędnym celem jest aktywizacja ludzi starszych i to realizowane jest od wielu lat z bardzo dobrymi efektami. - Mamy przeszło 20 sekcji tematycznych, a liczba członków rośnie z roku na rok. Obecnie do UTW uczęszcza 440 osób, z czego aż 44 dołączyło do nas w roku bieżącym. Jesteśmy

mistrzami w smakowaniu życia i to jest najistotniejsze - akcentowała prezes Markiewicz.

Uzupełnieniem jej wypowiedzi był pokaz multimedialny, przygotowany przez Andrzeja Walendowskiego, o działalności sekcji tematycznych Uniwersytetu. Udanego roku akademickiego życzyła słuchaczom wiceburmistrz Edyta Małys-Niczypor, a wykład inauguracyjny wygłosiła znana już oleśnickim seniorom Jolanta Szwalba z Łodzi.

(hag)

DOM POGRZEBOWY
"CHABER"
 Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1. www.chaber.eu
 tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166
CAŁODOBOWY
PRZEWÓZ ZMARŁYCH
Kompleksowo, godnie...

Medal dla infułata

Odznaczenia nadane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę wręczył ks. Ozimkowi wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak.



Więcej zdjęć na olesnica24.com

Dla parafian to powód do dumy

W niedzielę 6 października w kaplicy Parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej w Oleśnicy odbyła się uroczystość wręczenia Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości księdzu infułatowi Władysławowi Ozimkowi. O nadanie tego odznaczenia wnioskowały Akcja Katolicka przy Parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty pod przewodnictwem Zdzisławy Jakimiec i Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Obwód Oleśnica kierowany przez Krzysztofa Syciankę. Oboje wygłosili laudacje na cześć uhonorowanego byłego proboszcza Parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy, w których wymienili jego zasługi. Prezes Sycianko przypomniał wkład ks. infułata w pielęgnowanie patriotycznych tradycji, co znalazło

wyraz w uwiecznieniu polskich bohaterów na tablicach pamiątkowych w bazylice i budowie pomnika Golgota Wschodu.

Doradca wojewody ds. kontaktów z organizacjami pozarządowymi i kombatanckimi Damian Mrozek odczytał postanowienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy o nadaniu odznaczenia ks. Władysławowi Ozimkowi. Wręczył je wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. - Ksiądz infułat dobrze zasłużył się dla Polski, dla lokalnej wspólnoty - powiedział wojewoda. Podkreślił jego zasługi dla budowy kultury materialnej - budowanie pamięci o księżkach oleśnickich, renowację bazyliki i Biblioteki Łańcuchowej. - Trudno jest budować tożsamość bez pamięci historycznej - ocenił Paweł Hreniak.

Uhonorowany ks. Władysław Ozimek - mocno wzruszony - podkreślił, że odznaczenie, które otrzymał, jest zasługą wszystkich, którzy współpracowali z nim przez minione lata. Przypomniał, że w czasach Solidarności sprawował duszpasterską posługę w Parafii pw. św. Henryka we Wrocławiu, w czasie stanu wojennego - w Boguszycach, a następnie w Oleśnicy. Wojewodzie przekazał wydrukowany w czasie stanu wojennego banknot nawiązujący do amerykańskiego dolara.

Po uroczystości ks. infułat odbierał liczne gratulacje osób związanych z kościelnymi wspólnotami, a także z Prawem i Sprawiedliwością.

Krzysztof Dziedzic
fot. Autor



Medal wręczył wojewoda dolnośląski

MEDAL STULECIA ODZYSKANEJ NIEPODLEGŁOŚCI

Ustanowiony w 2018 r. jest nagrodą przyznaną na pamiątkę stulecia odrodzenia Państwa Polskiego obywatelom polskim którzy od czasu odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie w 1918 r. przyczyniali się do budowania i wzmacniania suwerenności, niepodległości, kulturowej tożsamości i materialnej pomysłowości Rzeczypospolitej. Medal jest odznaczeniem o charakterze pamiątkowym, nadawanym w okresie trwania Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2018–2021. Medal jest nadawany osobom żyjącym, które poprzez:

- 1) pełnienie nienagannej służby publicznej – cywilnej lub wojskowej;
- 2) walkę o niepodległość oraz działalność na rzecz przemian demokratycznych;
- 3) aktywną działalność zawodową i społeczną;
- 4) twórczość naukową, literacką i artystyczną

– przyczyniły się do odzyskania lub umacniania suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej, w tym w szczególności budowania wspólnoty obywatelskiej Polaków i poczucia tożsamości narodowej, rozwoju nauki, rozświecania dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej poprzez kulturę i sztukę, rozwoju społecznego i umacniania więzi z Polakami za granicą oraz budowania dobrobytu gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Medal nadaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z własnej inicjatywy lub na wniosek Prezesa Rady Ministrów, ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz wojewodów.

[za prezydent.pl]

(Nie)kontrolowany poślizg



Miała być zabawa, stała się tragedia

Samochód wjechał w grupę osób na lotnisku w Oleśnicy.

Według naocznego świadka zdarzenia opel i bmw (oba na kępińskich numerach rejestracyjnych) wykonywały niebezpieczne manewry na końcu pasa startowego lotniska. Popisom młodych kierowców przyglądała się grupa przyjadł, którzy przyjechali z Kępna. W pewnej chwili kierowca opła vectry, wykonując kontrolowany poślizg, tzw. drift, nie zapanował nad rozpędzonym autem i wjechał w przyglądających się kolegów. Do wypadku doszło w niedzielę ok. godz. 15.

Na miejsce przyjechało pogotowie i przyleciał śmigłowiec LPR. Jedna z rannych osób zabrana

została przez karetkę, drugą (29-letniego mężczyznę) - z uwagi na poważne urazy - odtransportowano śmigłowcem do Wrocławia. Według nieoficjalnych informacji część lekko rannych osób własnym transportem odjechała do Kępna.

Mężczyzna ochraniający lotnisko twierdzi, że takie nielegalne wyścigi odbywają się tu regularnie, a grupa z Kępna to głównie młodzi Ukraińcy, pracujący w kępińskich firmach meblarskich. - Są tu stałymi, nieproszonymi, gośćmi. Jest z nimi tylko kłopot, a ich brawura i bezmyślność skończyła się, jak widać, tragicznie - powiedział portalowi olesnica24.com.

(hag)

Zawód już mają

Mamy w Oleśnicy kilkudziesięciu nowych czeladników rzemiosła.

Cech Rzemiosł Różnych oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Oleśnicy był organizatorem wręczenia dyplomów czeladniczych kilkudziesięciu młodym adeptom rzemiosła. W miejskiej sali widowiskowej dyplomy wręczyli wiceprezes Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej Zygmunta Rzucidło oraz Dolnośląski Kurator Oświaty Roman Kowalczyk.

Prymusi wśród czeladników to: w zawodzie cukiernik - Ilon Iżykowska i Laura Kurek; fryzjer - Natalia Wojtczak; kucharz - Dominik Oszczęda; mechanik pojazdów samochodowych - Jakub Brodnicki i Bartosz Roźniatowski; monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych - Sebastian Krygiel, Kamil Łazarzski; tapicer - Sebastian Sionek, Dominik Jonas. Wyróżnienia otrzymali czeladnicy: w zawodzie fryzjer - Kinga Stawik, Agata Macul, Eliana Sargsyan, Maja Pokrandt, Alina Tuchowska. (OAI)



Wkraczają w życie z wymarzoną fachem

Szukali skarbu wśród książek



Fot. Grzegorz Huk

Za chwilę wyruszą na „pustkowie Smauga” szukać skarbu krasnoludów

Świetny pomysł na deszczową, jesienną sobotę.

Oleśnicka Biblioteka Publiczna po raz szósty zorganizowała Noc Bibliotek, tym razem pod hasłem „Noc z Tolkienem”. Motywem przewodnim była twórczość autora „Władcy pierścieni”. W programie wieczoru nie zabrakło atrakcji tak dla dorosłych, jak i młodszych oleśniczan.

Pierwszym dedykowana była giełda książek, na której za symboliczną złotówkę można było

kupić ciekawe pozycje z różnych dziedzin, w tym duży wybór publikacji encyklopedycznych.

A z kolei w sali konferencyjnej biblioteki odbywały się projekcje bajek dla dzieci, zaś w czytelni Pod Sową przygotowano trzygodzinny maraton zabawowo-edukacyjny pod hasłem „Mali detektywi”. Nie brakowało zagadek i rebusów. Główną atrakcją było szukanie skarbu we wszystkich niemal niedostępnych na co dzień pomieszczeniach biblioteki, od strychu, przez magazyn książek, po

piwnicę obiektu. Nie mniej emocji wzbudziło rozpoznawanie postaci na podstawie rysopisu. Wszyscy nastoletni detektywi otrzymali na finał specjalne certyfikaty i słodkie niespodzianki.

„Noc Bibliotek” na stałe wpisała się w działalność oleśnickiej książki. Inspiracją do wcześniejszych edycji były m.in. geografia i kulinaria. Tym razem biblioteczny projekt realizowały Anna Śnieguła-Pietruszak, Ilona Czaja, Milena Piętka, Elżbieta Sosnowska i Danuta Balsewicz. **Grzegorz Huk**

Dogadali się w sprawie turystyki

Chcą się integrować, realizując wspólny cel.

Wójtowie 10 gmin w ramach Lokalnej Grupy Działania Dobrej Widawy spotkali się, aby podpisać list intencyjny, dotyczący współpracy w zakresie turystyki pieszej, rowerowej, konnej i kajakowej. Przypomnijmy, że z inicjatywy LGD Dobra Widawa w tym

roku powstał raport z inwentaryzacji wspomnianych szlaków. Przygotowali go naukowcy z Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Zrobiliśmy pierwszy krok. Teraz pora na pozyskanie środków zewnętrznych, aby zorganizować coś fajnego dla naszego regionu - powiedziała prezes LGD Dobra Widawa Agnieszka Kasina.

Podczas spotkania w Izbie Pamięci w Boguszycach reprezentanci 10 gmin mieli okazję jako pierwsi obejrzeć raport o szlakach turystycznych. Wszyscy wyrazili przekonanie, że rewitalizacja i udostępnienie atrakcyjnych turystycznie miejsc to ogromny potencjał, który należy właściwie wykorzystać.

(hag)



Wspólna inicjatywa zaczyna przynosić plon

Fot. Grzegorz Huk

OGŁOSZENIE

Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy
zatrudni od zaraz na umowę o pracę lub cywilnoprawną
PIELĘGNIARKI I POŁOŻNE.

Wymagane kwalifikacje zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 lipca 2011r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk pracy w podmiotach leczniczych niebędących przedsiębiorcami.

CV wraz z życiorysem oraz załącznik z klauzulą informacyjną dla procesu rekrutacji (naboru) (załącznik nr 1), niezbędną do przeprowadzenia rekrutacji, proszę o przesyłanie na e-maila: kadryk@pzsolesnica.pl lub na adres: Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy ul. Armii Krajowej 1 56-400 Oleśnica „

Załącznik nr 1

Klauzula informacyjna dla procesu rekrutacji (naboru) w instytucji publicznej - samorządzie oraz zgoda na przetwarzanie danych innych niż te, które są konieczne w rekrutacji do przetwarzania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych podanych w załączonych dokumentach aplikacyjnych, w tym w załączonym CV, przez Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy, 56-400 Oleśnica ul. Armii Krajowej 1 w celu udziału w niniejszym naborze zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1) - dalej RODO.

Zostałem/am poinformowany/a, o tym, że:

1. Administratorem moich danych osobowych podanych w dokumentach aplikacyjnych jest Dyrektor Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy, 56-400 Oleśnica ul. Armii Krajowej 1.
2. W przypadku pytań o swoje dane osobowe można skontaktować się z Inspektorem Danych Osobowych za pomocą adresu iod@pzsolesnica.pl lub nr. tel. 71 77 67 300
3. Dane osobowe będą przetwarzane w celach udziału w niniejszym naborze
4. Przyjmuję do wiadomości, iż podanie danych osobowych w zakresie wynikającym z przepisów prawa pracy, jest niezbędne, aby uczestniczyć w rekrutacji. Podanie innych danych jest w pełni dobrowolne.
5. Przetwarzanie podanych przeze mnie danych osobowych w toku obecnego naboru odbywa się w oparciu o:
 - przepisy prawa pracy, w tym Kodeksu pracy oraz ustawy o pracownikach samorządowych (art. 6 ust. 1 lit. c RODO), w zakresie wskazanym w tych przepisach
 - dobrowolnie wyrażoną zgodę (art. 6 ust. 1 lit. a oraz art. 9 ust. 2 lit. a RODO - w przypadku podania danych należących do szczególnych kategorii danych) w przypadku pozostałych danych.
6. Mam prawo do żądania od administratora dostępu do moich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do złożenia oświadczenia o cofnięciu każdej wyrażonej zgody w każdym czasie. Cofnięcie zgody nie ma wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
7. Moje dane osobowe będą przetwarzane przez okres nie dłuższy niż przez czas trwania rekrutacji.
8. Moje dane nie będą przekazywane do państw trzecich/organizacji międzynarodowych.
9. Moje dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany.
10. Przysługuje mi prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego (Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych).

Podpis kandydata



Mazurskie fale w Oleśnicy

To był poetycki, refleksyjny koncert gwiazdy polskiej piosenki.

Hanna Banaszak wystąpiła w sobotni wieczór 4 października w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury i Sztuki w Oleśnicy. Towarzyszył jej zespół w składzie: Jacek Szwał - fortepian, Zbigniew Wrombel - kontrabas, Krzysztof Przybyłowicz - perkusja, Andrzej Mazurek - instrumenty perkusyjne.

Koncert otworzyła, nim artyści pojawili się na scenie, odtworzona z taśmy (!) „Nienawiść” z przejmującą melorecytacją Banaszak. Wokalistka zaśpiewała w Oleśnicy piosenki do tekstów Wojciecha Młynarskiego, Agnieszki Osieckiej, Josifa Brodskiego. Były kompozycje własne, Duke'a Ellingtona, a także przejmująca „Kotłyszka Rosemary” Krzysztofa Komedę. Jazzowe aranżacje, wokalizy Banaszak, solowe popisy instrumen-

talne, poetyckie teksty, a nawet recytacje - wszystko to stworzyło refleksyjny klimat koncertu. Miłym zaskoczeniem dla słuchaczy mogło być zaśpiewanie przez pianistę Jacka Szwał klasycznej już piosenki z repertuaru Banaszak - „Pogoda ducha”. Ona sama - jak oznajmiła - „rzadko śpiewa stare piosenki, bo ma potrzebę rozwoju”. Gestem w stronę miejscowej publiczności był tytuł kompozycji Andrzeja Mazurka - „Mazurskie fale w Oleśnicy”.

Słuchacze w liczbie ok. 250 osób (bilety kosztowały 70 zł) byli usatysfakcjonowani. Zdegustowani byli natomiast dziennikarze, którym gwiazda pozwoliła wykonać zdjęcia tylko na pierwszej piosence... z ostatniego rzędu - i jeszcze oddać zdjęcia do autoryzacji! Z takim dziwactwem jeszcze się w Oleśnicy nie spotkali.

Krzysztof Dziedzic

WOLNA TRYBUNA

Zaplanuj lato 2020

Zakończyły się tegoroczne turnusy wypoczynkowe organizowane przez „Respit” w nadmorskim Pobierowie. Organizator Obozów Rodzinnych już przygotowuje projekt turnusów na przyszły sezon. Tym razem będzie więcej turnusów (10 noclegów) z dojazdem organizatora. Pierwszy rozpocznie się już 2 czerwca, a ostatni zakończy sezon 20 września. Ze względu na wciąż rosnące ceny (woda, prąd, ścieki, paliwo) również organizator zmuszony jest do nieznacznego podniesienia cen. Dla stałych bywalców utrzymane zostaną dotychczasowe zniżki na noclegi. Pierwsze i ostatnie dwa turnusy, jak

zwykle, będą w tańszej cenie. Liczba miejsc na poszczególnych turnusach jest ograniczona i dlatego o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń wraz z przedpłatą 200 zł. Pozostała należność można wpłacać w ratach w dogodnych terminach do 14 dni przed rozpoczęciem turnusu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Organizatora Obozów Rodzinnych Respit (czynne w każdy wtorek i piątek w godz. 10 – 13) w Oleśnicy przy ul. 11 Listopada 24 (budynek obok Urzędu Gminy Oleśnica) lub telefonicznie pod nrami 605 450 464, 71 721 81 39.

Ryszard Pstrocki

DKK dyskusyjny klub książki

DLA RODZICÓW



Oleśnicka Biblioteka Publiczna im. Mikołaja Reja

Oleśnicka Biblioteka Publiczna im. Mikołaja Reja zaprasza rodziców na comiesięczne spotkania poświęcone wychowaniu, opiece i relacjom z dziećmi w oparciu o literaturę z zakresu psychologii, pedagogiki i medycyny.

„SAMODZIELNE DZIECKO – JAK? PO CO? I CZY DA SIĘ?”

• WARSZTATY POPROWADZI JOANNA MIRECKA, PEDAGOG, TERAPEUTA, AUTORKA KSIĄŻKI „DZIECI POMYSŁOWEJ MAMY”

• UCZESTNIKÓW DKK DLA RODZICÓW ZAPRASZAMY PO NOWE KSIĄŻKI ZWIĄZANE Z TEMATAMI ZAJĘĆ



26.10.2019

GODZ. 17

BIBLIOTEKA DLA DZIECI I WŁODZIEŻY POD SOWĄ I PIĘTRO
UL. M. REJA 10

Pasowani na uczniów



Więcej zdjęć na olesnica24.com

Dzień pełen przeżyć

Taka uroczystość zdarza się w szkole raz w roku.

W Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 6 im. Janusza Korczaka w Oleśnicy odbyła się 3 października uroczystość pasowania pierwszoklasistów na uczniów.

W sali gimnastycznej zgromadziły się wszystkie klasy wraz z

wychowawczyniami, liczni rodzice i dziadkowie.

Obecny był poczet sztandarowy, odśpiewano hymn państwowy. Reprezentanci pierwszych klas złożyli ślubowanie na sztandar szkoły. Wszyscy uczniowie chóralnie wyrecytowali okolicznościowy wierszyk.

Pasowania poszczególnych klas symbolicznym ołówkiem dokona-

ły: wiceburmistrz Oleśnicy Edyta Małys-Niczypor, dyrektor Zespołu Oświaty Samorządowej Grażyna Dhubakowska, dyrektor Szóstki Jadwiga Wieczorek oraz jej zastępczyni Dorota Terka.

Wszystko to zostało skrzętnie udokumentowane przez rodziców, którzy tego dnia zamienili się w fotoreporterów.

(kad)

ARKADIUSZ SIKORA

LEWICA

Kandydat
do Sejmu RP

numer 3 na liście 3

SLD



Stwierdził na Arka Sikora -
Aleksander Kwieciński



Wiadomości z regionu

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Widok z wieży na Trójgarbie zachwyca!

Licząca prawie 30 metrów wysokości wieża składa się z platform widokowych na pięciu kondygnacjach. Rozpościerający się z niej widok jest naprawdę imponujący - kusi zarówno turystów, jak i fotografów. To jedna z atrakcji Ekomuzeum wokół masywu Trójgarbu i sąsiedniego Chełmca, które powstało dzięki unijnej dotacji.



Wieża składa się z platform widokowych na pięciu kondygnacjach.

Trójgarb to wzniesienie w kształcie rozciągniętego stożka o dość stromych zboczach, znajdujące się w Sudetach Środkowych, w paśmie Gór Wałbrzyskich. Wyróżnia się charakterystycznymi trzema wierzchołkami (tuż po II wojnie

światowej przez krótki czas był nawet nazywany Potrójną), o wysokości 778, 757 oraz 738 m n.p.m. By zachować zasoby przyrodnicze i udostępnić je zwiedzającym, gospodarze terenu, Gmina

Czarny Bór wraz z partnerami, czyli Starymi Bogaczowicami oraz Szczawnem Zdrój, postarali się o unijną dotację i stworzyli Ekomuzeum wokół masywu Trójgarbu i sąsiedniego Chełmca.

Wieża widokowa została wzniesiona na podstawie trójkąta, dodatkowo układ schodów oraz platform również zaprojektowany został jako sekwencje tej figury geometrycznej. Ma to

symbolizować trzy gminy, które zainicjowały budowę.

- Dzięki zaangażowaniu i współpracy trzech gmin w naszym regionie powstała kolejna atrakcja turystyczna, która zachęca do odwiedzania Dolnego Śląska. To również przykład świetnie wykorzystanych środków unijnych - mówi Michał Bobowiec, członek zarządu województwa.

Ponadto na szlakach turystycznych wokół Trójgarbu i Chełmca zamontowane zostały elementy ułatwiające i uprzyjemniające wycieczki. Należą do nich między innymi wiaty turystyczne, stoły z ławkami, tablice informacyjne, kierunkowskazy, kosze na śmieci oraz stojaki na rowery. Miłośnicy przyrody i ekologii mają możliwość spacerowania trasami liczącymi ponad 70 km i podziwiania tamtejszej fauny i flory. Można przyjrzeć się jadalnym i trującym grzybom,

natknąć się na bursztynek wysmukłą (ślimak) czy posłuchać ptaków. Natomiast miłośnikom kultury Ekomuzeum oferuje poznanie historii lokalnych obiektów sakralnych, uzdrowiskowych i przemysłowych. Informacje o nich znajdują się na specjalnych tablicach, a do samych obiektów można wejść podczas wycieczki, na przykład po to, by obejrzeć osiemnastowieczne freski w kaplicy św. Anny w Starych Bogaczowicach lub podziwiać architekturę zbudowaną w Szczawnie Zdroju.

Wartość projektu „Ekomuzeum wokół Trójgarbu - etap II - sposób na ochronę i udostępnianie zasobów przyrodniczych masywu Trójgarbu i Chełmca” opiewała na kwotę 2,7 mln zł, z czego dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020 to blisko 1,9 mln zł.

Pomoc dla rodzin opiekujących się chorymi

Dzięki milionowemu wsparciu z Unii na Dolnym Śląsku mogą powstać domy opieki, kluby seniora, zatrudnieni zostaną asystenci i opiekunowie, którzy pomogą osobom samotnym, niesamodzielnym, chorym lub z niepełnosprawnościami.

Trwa konkurs, w ramach którego dofinansowane zostaną projekty oferujące usługi asystenckie dla osób z niepełnosprawnościami

oraz opiekuńcze dla osób niesamodzielnymi. Zainteresowani mogą składać swoje aplikacje do 24 października. Na pomoc przeznaczono ponad 23,3 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

- Fundusze w ramach tzw. aktywnej integracji przeznaczamy na wsparcie osób starszych, słabszych, z niepełnosprawnościami, chorych czy niesamodzielnymi, które nie mogą na co dzień zostawać bez opieki. Są wśród nich osoby samotne, które potrzebują pomocy przy podstawowych życiowych czynnościach, ale także członkowie rodzin, których nie stać na zapewnienie pomocy opiekuna czy miejsca



Fundusze w ramach tzw. aktywnej integracji przeznaczono na wsparcie osób starszych, słabszych, z niepełnosprawnościami, chorych czy niesamodzielnymi.

w ośrodku pomocy dla swojego krewnego - wylicza Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego. Co ważne wszystkie usługi oferowane w projektach mają mieć charakter usług świadczonych w społeczności lokalnej.

- Oznacza to, że będą one indywidualnie dostosowane do potrzeb, możliwości i oczekiwań uczestnika. Stawiamy na kameralne placówki, w których personel dbać będzie nie tylko o potrzeby zdrowotne uczestnika, ale także tworzenie domowej atmosfery, rozwój zainteresowań i organizację czasu wolnego - dodaje Michał Bobowiec, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Bartosz Kotecki, p.o. dyrektora Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy podkreśla, że konkurs adresowany jest do szerokiej grupy potencjalnych beneficjentów:

- O unijną dotację mogą więc się starać między innymi samorządy, organizacje pozarządowe, podmioty ekonomii społecznej, firmy prowadzące działalność w obszarze pomocy społecznej, kościoły i związki wyznaniowe. Doświadczenia pokazują, że im większa grupa adresatów konkursów, tym więcej ciekawych zgłoszeń, które pozwalają na rozwiązywanie problemów Dolnoślązaków - przekonuje dyrektor Bartosz Kotecki.

W ramach unijnej dotacji:

- fundusze przeznaczane są na tworzenie oraz wyposażenie nowych dziennych i całodobowych domów opieki i klubów seniora oraz uruchomienie dodatkowych miejsc w już istniejących placówkach, a także na sfinansowanie usług opiekuńczych i asystenckich świadczonych w miejscu zamieszkania,
- w projektach mogą zostać zatrudnieni wykwalifikowani opiekunowie i asystenci do opieki nad osobami potrzebującymi wsparcia. Do ich obowiązków będzie należało m. in. pomoc w wykonywaniu obowiązków domowych - sprzątaniu, gotowaniu, robieniu zakupów, pomoc w podstawowych czynnościach życiowych - mycie, karmienie, zakup i podawanie leków, towarzyszenie na spacerach. Asystenci pomogą osobom niepełnosprawnym w dotarciu do urzędu, kina, kawiarni czy przychodni, przetłumaczą rozmowę na język migowy, nauczą korzystania z edytora mowy czy poruszania się z białą laską, a trenerzy pracy pomogą wdrożyć się w obowiązki zawodowe,
- wsparcie w ramach projektów mogą otrzymać także tak zwani opiekunowie faktyczni - czyli osoby, które na co dzień opiekują się niesamodzielnymi członkami rodziny - np. przewlekle chorym dzieckiem lub rodzicem, który utracił samodzielność z powodu wieku lub choroby. Najważniejszą formą pomocy dla tych osób będzie możliwość odpoczynku, zadbania o własne potrzeby, a nawet podjęcia zatrudnienia w czasie, gdy ich podopieczny będzie miał zapewnioną opiekę zawodowego opiekuna - w miejscu zamieszkania albo w domu pomocy czy klubie seniora,
- mogą powstać wypożyczalnie sprzętu wspomagającego i pielęgnacyjnego,
- asystenci i opiekunowie będą mogli skorzystać ze szkoleń, w ramach których zdobędą nową wiedzę i umiejętności, poszerzą swoje kompetencje albo nauczą się, jak walczyć z wypaleniem zawodowym.

Na jakie działania?

Konkurs dotyczy naboru projektów ukierunkowanych na usługi asystenckie i opiekuńcze nad osobami niesamodzielnymi:

- usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania;
- usługi asystenckie skierowane do osób z niepełnosprawnościami;
- tworzenie miejsc i świadczenie w społeczności lokalnej usług opiekuńczych oraz bytowych w placówkach całodobowego pobytu;
- tworzenie miejsc i świadczenie usług opiekuńczych w ramach placówek zapewniających dzienną opiekę nad osobami niesamodzielnymi (np. dzienne domy pomocy, kluby seniora).

Więcej informacji: www.rpo.dwup.pl

I nformator

Gminy Oleśnica

nr 40

O wyższy komfort życia

W gminie Oleśnica systematycznie przybywa mieszkańców. Władze gminy dokładają starań, aby komfort ich życia był jak najwyższy.

Na komfort życia mieszkańca gminy składa się wiele elementów. Jednym z nich są utwardzone, bezpieczne drogi. O ten aspekt samorząd gminy Oleśnicy dba systematycznie.

Coraz ważniejszym problemem stają się też kwestie ekologiczne. Gmina Oleśnica wciąż należy do obszarów pod tym względem wyróżniających się, ale władze gminy postanowiły, że trzeba sprawdzić, jak realnie wygląda czystość powietrza.

Oddychać czystym powietrzem

Jakość powietrza w gminie będzie profesjonalnie mierzona!

- Wprowadzamy nowość w naszej gminie - mówi wójt **Marcin Kasina**. - Na szkołach będziemy mieli zamontowane czujniki zanieczyszczenia powietrza. Będzie to monitoring całodobowy, z dostępnymi dla mieszkańców informacjami w Internecie. W Urzędzie Gminy i w każdej szkole będzie monitor multimedialny, na którym będzie monitorowane zanieczyszczenie powietrza wokół szkoły w miejscowości, w której są szkoły. Zobaczymy, czy w naszych wsiach mieszkańcy palą rzeczami, którymi powinni palić, a nie na przykład

śmieciami, czy plastikami - dodaje gospodarz gminy.

Gmina kupiła 6 sensorów do pomiaru pyłów PM 2,5, PM 10, temperatury, ciśnienia, wilgotności oraz 7 monitorów wewnętrznych. Jeden do budynku Urzędu Gminy i 6 dla szkół. Gmina zapłaci 26.875 zł.

Investycja zostanie zrealizowana do końca października, a abonament będzie płacony od 1 listopada.

W cenie jest też montaż urządzeń, pełna obsługa serwisowa, gwarancja na każdy element w czujniku (w ramach abonamentu).

Bieżąca wiedza o stanie zanieczyszczeń ma służyć mieszkańcom

do podejmowania decyzji o pobycie na zewnątrz budynków osób szczególnie narażonych na działanie smogu (dzieci, osoby starsze, kobiety w ciąży, osoby z chorobami układu oddechowego).

Samorząd pragnie, by inwestycja miała również działanie prewencyjne, uświadamiające mieszkańcom, jak duży wpływ na jakość powietrza, ma spalanie odpadów w piecach i kotłach c.o. czy ogrzewanie domów słabej jakości paliwem.

Osoby, które chcą na bieżąco śledzić wyniki pomiarów w swoim telefonie, mogą zainstalować aplikację Syngeos. Dla systemów opartych o

Android można ją pobrać ze sklepu Google Play. Aplikację mogą również wykorzystywać użytkownicy IOS.

Jeździć bezpiecznymi drogami

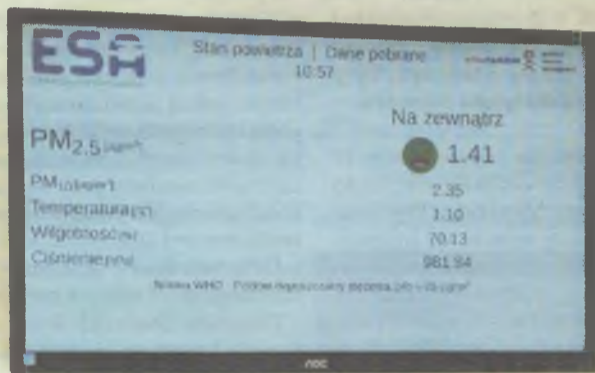
W imieniu gminy Oleśnica wójt **Marcin Kasina** w odebrał symboliczne cheki od wojewody dolnośląskiego na dofinansowanie zadań w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Gmina wykona dwie inwestycje drogowe.

Pierwsza to przebudowa drogi gminnej w Smardzowie o długości około 700 metrów. Szacowany koszt

inwestycji 1.197.638 zł - dofinansowanie będzie w kwocie 718.583 zł. Zakres prac obejmuje wykonanie drogi jednojezdniowej, dwupasmo-

wowej. Druga inwestycja to przebudowa drogi gminnej w Świerznej. W tym przypadku szacowany koszt inwestycji to 1.007.610 zł, a dofinansowanie wyniesie 503.805 zł.

Ta inwestycja obejmie przebudowę nawierzchni drogi wraz z budową chodnika, remontem zjazdów i przepustów oraz budową kanalizacji deszczowej. Przebudowywany odcinek drogi ma długość 505 m. Długość łączna chodnika to 480 m.



Na monitorach mieszkańcy sprawdzają, czy powietrze jest czyste



Świerzna - tu powstanie nowa droga

Mają gdzie grać

MIŁOWICE. Nowy obiekt sportowy to ważna sprawa w życiu gminy.



Pierwszą bramkę strzelił wójt Robert Fryt

W środę w Miłowicach (gmina Dziadowa Kłoda) uroczystie otwarto boisko wielofunkcyjne. Nowy obiekt ulokowano za budynkiem szkoły podstawowej, obok istniejącego tam już placu zabaw i sali gimnastycznej. Jak wyjaśnił wójt **Robert Fryt**, dla liczącego 580 osób sołectwa była to ważna sprawa, o którą zabiegały zarówno obecne władze, jak i poprzednicy, tym bardziej że z boiska będą korzystał wszyscy uczniowie uczęszczający do tej szkoły, a pochodzący z sąsiednich wsi.

- Często jestem zapraszany na różnego rodzaju otwarcia wielkich inwestycji realizowanych przez samorządy naszego powiatu i nie tylko - mówił wójt. - Z małą, pozytywną zazdrością spoglądam wówczas na kolegów samorządowców i w myślach przeliczam, że koszt ich inwestycji wynosi często 1/3 całorocznego budżetu naszej gminy. Ale nie mamy z tym problemu, my nauczyliśmy się cieszyć z każdej, nawet mniejszej, rzeczy - zapewniał. Jak podkreślał, nowe boisko, które kosztowało 354 tys. zł, jest szczególnie bliskie jego

sercu, jako że do 2014 r. był nauczycielem WF.

Na uroczystości przybyło wielu przedstawicieli władz innych gmin, a także współfinansującej budowę boiska Lokalnej Grupy Działania Dobra Widawa: wicedyrektor biura **Ewa Olejnik** oraz wiceprezes **Witold Fuchs**.

- Cała inwestycja to było szalone tempo, chwila, którą wykorzystaliśmy, bo okazało się, że LGD Dobra Widawa zostały jakieś pieniądze - mówił **Robert Fryt**. - Ja z wicewójtami sami nie bylibyśmy w stanie tym sprawom podołać, gdyby nie

praca od rana do wieczora dwóch fantastycznych osób, które mam w urzędzie: **Marty Suheckiej** i **Joanny Szewczyk** - przypomniał.

Podziękowania za wsparcie otrzymał także m.in. inspektor nadzoru **Ryszard Potoczny**, wspierający inwestycję marszałek województwa oraz miejscowi mężczyźni z Miłowic, którzy pomogli przygotować teren pod budowę, co pozwoliło znacznie obniżyć koszty.

- Edukacja, wychowanie i rozwój fizyczny młodzieży to najlepsza inwestycja w przyszłość. Właśnie dziś odbieramy coś, co tej przyszłości ma służyć. Oby takich przedsięwzięć było jak najwięcej - powiedział burmistrz Oleśnicy **Jan Bronś**. Następnie wszyscy samorządowcy przekazali na rzecz miłowickiej szkoły sprzęt sportowy, m.in. piłki.

- Godzinę przed rozpoczęciem tej uroczystości obyła się inna,

dużo skromniejsza, ale też ważna: oddanie do użytku jeszcze jednego boiska, mniejszego, ufundowanego przez Radę Rodziców koło budynku przedszkola. Naprawdę mamy się więc dzisiaj z czego cieszyć - dodała dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego **Jadwiga Mocek**.

Podczas uroczystości nie zabrakło uroczystego przecięcia wstęgi oraz poświęcenia boiska przez miejscowego proboszcza ks. **Jerzego Świniarskiego**.

Następnie zaproszeni goście wzięli udział w konkursie rzutów karnych i rzutów piłką ręczną. Uczestnicy otwarcia boiska mogli też podziwiać część artystyczną, podczas której m.in. zaśpiewało piosenkę „Futbol” **Maryli Rodowicz**. Z kolei **Robert Fryt** w podzięce za zaangażowanie w budowę boiska otrzymał od uczniów podstawówki „Medal Superwójta”.

Zbigniew Nowak

Wiecej zdjęć na olesnica24.com

ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Morderca psa na wolności

SYCÓW • Rafał B., który celowo przejechał niesłyszącego psa Maksa, decyzją sądu został wypuszczony z aresztu.

22-letni Rafał B., mieszkaniec gminy Syców, jadąc bussem, celowo przejechał leżącego na jezdni psa. Do zdarzenia doszło w czerwcu na Górnym Śląsku.

Na kilkudziesięciosekundowym nagraniu widać, jak kierowca białego samochodu dojeżdża do leżącego na jezdni psa. Zatrzymuje się przed nim i mówi: „Podnoś się, podnoś się”. Zwierzę nie reaguje. Wygląda na to, że już wcześniej zostało potrącone przez samochód. Następnie kierowca najeżdża kołami samochodu na psa i zatrzymuje się na nim - zwierzę wciąż żyje. „Co ci, k****? Co ci? Jak chodźć nie wiesz, to masz teraz, k**, na łeb” - mówi kierowca. Kilka sekund później odjeżdża. Zwierzę nie przeżyło.

Kilka dni po tym jak film pojawił się w Internecie, mężczyzna trafił do aresztu. W sierpniu decyzją Sądu Rejonowego w Oleśnicy przedłużono mu areszt o kolejne trzy miesiące. Ale niedawno Sąd Okręgowy we Wrocławiu zwolnił Rafała B. do domu. Dlaczego?

Jak podała *Gazeta Wyborcza*, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się okoliczności wskazujących na to, że podejrzany mógłby w sposób niedozwolony wpływać na toczące się postępowanie. Sąd ocenił, że w sprawie zabezpieczone zostało nagranie zdarzenia, a z kolei podejrzany złożył wyczerpujące wyjaśnienia.

Za znęcanie się nad zwierzętami grozi kara do trzech lat więzienia i 100 tysięcy złotych grzywny. Jeżeli sąd uzna, że sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, może wymierzyć karę 5 lat więzienia.

(OAI)

Otworzyli Nowosiedlicką



Ciach i droga otwarta

DOBROSZYCE • Będzie bezpieczniej. Zadowoleni są uczniowie i mieszkańcy osiedla.

Wójt gminy Dobroszyce Artur Ciosek i wojewoda Paweł Hreniak dokonali uroczystego otwarcia przebudowanej ulicy Nowosiedlickiej w Dobroszycach. Przypomnijmy, że przebudowa drogi wsparta była dofinansowaniem pozyskanym z Funduszu Dróg Samorządowych. Wśród 14 gmin i 7 powiatów z Dolnego Śląska dofinansowanie otrzymały również Dobroszyce.

W ramach zadania przebudowano i rozbudowano drogę wraz ze zjazdami na prywatne posesje i przebudowano skrzyżowanie z ulicą Parkową. Wzdłuż wybudowano ścieżkę pieszo-

-rowerową (2,5 m dla ruchu rowerowego i 1,5 m dla ruchu pieszkiego).

Budowa tego odcinka drogi ma ogromne znaczenie, ponieważ zwiększyło się bezpieczeństwo w rejonie placówek oświatowo-kulturalno-sportowych w Dobroszycach jak również jest pierwszym z etapów budowy dalszej części ulicy Nowosiedlickiej prowadzącej do szybko rozwijającego się osiedla. Wartość zadania to ponad 1,7 mln zł, a pozyskane dofinansowanie to kwota 865.120 zł.

W otwarciu wzięli udział również zastępca wójta Tomasz Urbaniak, przewodniczący Rady Gminy Dariusz Palma, radny Andrzej Hold oraz sołtys Dobroszyc Ryszard Głowacki.

(OAI)

Lego życia - a cóż to takiego?



Ciekawe wykłady, ciekawi wykładowcy - mówiła młodzież

SYCÓW • Z uczniami spotkał się m.in. gość z Doliny Krzemowej - Zbigniew Stańczyk, były pracownik Instytutu Hoovera.

W Campusie Domasławice, w ramach prac uniwersyteckiego Zespołu ds. Młodzieży Wybitnie Uzdolnionej odbyły się Interdyscyplinarne Warsztaty Naukowe, nad którymi opiekę roztoczył Uniwersytet Wrocławski. Dzięki inicjatywie dyrektora Kolegium Międzyobszarowych Studiów Indywidualnych UWr, prof. dra hab. Piotra Chruszczewskiego, we współpracy z dyrektorem LO w Sycowie Robertem Dziergwą, na warsztatach spotkali się uczniowie trzech szkół średnich, licealiści z Góry, Żar i Sycowa. Sycowskie LO było gospodarzem wydarzenia.

W ciągu dwóch dni uczniowie mogli uczestniczyć w wykładach naukowców z Uniwersytetu Wrocławskiego. Warsztaty otworzył prorektor prof. dr hab. Rafał Wojciechowski z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii. Potem był wykład „Aminokwasy - Lego życia”, który wygłosił prof. dr hab. Robert Wieczorek z Wydziału Che-

mii UWr, a o. dr Łukasz Mściłowski, dominikanin, filozof i fizyk, wykładowca m.in. na Politechnice Wrocławskiej w swoim wykładzie połączył zagadnienia powstające na styku filozofii, matematyki i fizyki. Wieczorem, przy ognisku, licealiści mogli wymienić się wrażeniami z wykładów.

Drugiego dnia z uczniami spotkał się gość z Doliny Krzemowej - Zbigniew Stańczyk, były pracownik Instytutu Hoovera, Stanford University, który opowiedział uczniom o historii i funkcjonowaniu Uniwersytetu Stanforda, o swojej pracy, a przede wszystkim utwierdził uczniów w przekonaniu, że talent, kreatywność, osobowość, poparte ciężką pracą, otwierają przed nimi świat, w tym najlepsze uniwersytety!

Warsztaty zakończył wykład dr Marii Stasiuk z Wydziału Biotechnologii UWr na temat procesów biochemicznych zachodzących w ludzkim mózgu. Po ostatnim wykładzie wszyscy udali się na spotkanie z przewodnikiem Czesławem Pawlikowskim z Nadleśnictwa Syców, który oprowadził uczestników warsztatów po Arboretum Leśnym w Stradomi.

Warsztaty umożliwiły młodzieży na interdyscyplinarne, niesza-blonowe i holistyczne spojrzenie na naukę, pogłębienie wiedzy oraz wzajemne poznanie się.

A co sądzą o nich sami uczestnicy?

- Ciekawe wykłady i jeszcze ciekawsi wykładowcy, a przede wszystkim wartościowi i dojrza-li, jak na swój młody wiek ludzie - mówi Lena. - To była doskonała okazja do zgłębiania wiedzy w swoich sferach zainteresowań oraz szansa do poznania wartościowej młodzieży i wykładowców - ocenia Maja. - Było bardzo przyjemnie. Wiele ciekawych wykładów na różne tematy, świetna zabawa, udana integracja z resztą uczniów i do tego niezastąpieni nauczyciele - stwierdził Jakub. - Spędziłem bardzo miły czas na warsztatach, nie tylko dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy i poszerzyłem swoje horyzonty, ale także poznałem wielu ciekawych ludzi - dodał Aleksander.

Opiekunami młodzieży w czasie warsztatów byli Agata Figiel z LO w Górze, Agnieszka Szeliga z SLO w Żarach oraz Leszek Wojteczek z LO w Sycowie. Leszek Wojteczek

Poza na scenie



Ten spektakl zaprezentowano już na kolejnej powiatowej scenie

MIĘDZYBÓRZ • Diabły zawsze groźne, ale czasem też śmieszne!

W sobotę w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Międzybórz wystawiono sztukę „Igraszki z diabłem” autorstwa czeskiego prozaika i dramaturga Jana Drdy. Na międzybórzską scenę przeniósł go Miejski Amatorski Teatr Poza z Twardogóry, na czele z reżyser Urszulą Konopką.

Komedia opowiada losy starego wojaka Marcina Kabata stojącego w obronie dwóch dziewcząt, które nieopacznie podpisały cyrograf z diabłem, aby znaleźć mężów. Widzowie mogli podziwiać zmagania wielu, brawurowo zagranych, humorystycznych postaci, m.in. surowego pustelnika czy nieudolnego rozbójnika, oraz oczywiście mnóstwa, nie zawsze rozgarniętych, diabłów. Publiczność była zgodna, że twardogórcy aktorzy stworzyli wspaniałe kreacje, a ich występ spokojnie mógłby konkurować ze spektaklem Teatru Telewizji z 1979 r.

- Oby takiego teatru było u nas więcej! - mówiła zachwycona dyrektorka MGOK Katarzyna Drabczyńska.

- Dziękujemy za ciepłe przyjęcie i gościnę, od pierwszego dnia czujemy się w Międzybórz wspaniale - odpowiedziała reżyser. Ze względu na pyszną kolację po przedstawieniu aktorzy nazwali też występ „najsmaczniejszym” w ich dotychczasowej karierze. Urszula Konopka zapowiedziała, że najprawdopodobniej 16 i 17 listopada w Goszczu w Świątyni Artystów wystawione będą „Diady cz. II”, zaś między świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem „Opowieść wigilijna”.

Jak wyjaśniła naszej gazecie, cała przygoda z teatrem zaczęła się 5 lat temu od „Muzycznego spaceru po Twardogórze”, który bardzo spodobał się nowo wybranemu wtedy burmistrzowi Zbigniewowi Potyrale. To zdecydowało o dalszym rozwoju grupy, która obecnie dzieli się na sekcję dorosłą i dziecięcą.

Zbigniew Nowak

ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

Czy to był szantaż?

Z uwagą i niedowierzaniem przeczytałem w 39. numerze *Panoramy Oleśnickiej* artykuł pana Zbigniewa Nowaka „Powiat szantażuje gminę?”. Na wstępie chcę poinformować, że w trosce o „dobre samopoczucie” pana Wójta Roberta Fryta nie będę przychodził, aby wspólnie omawiać problemy dotyczące dróg powiatowych na terenie gminy. Od zakończenia wyborów samorządowych złożyłem wójtowi 3 wizyty, aby omówić wiele spraw nurtujących mieszkańców Gminy, z których jako najważniejszą wskazywali remont - modernizację drogi powiatowej numer 1500 D. Po 9 latach zaniechań udało mi się to zadanie inwestycyjne bardzo kosztowne umieścić w Wieloletnim Planie Inwestycji Powiatowych i rozpoczynamy kolejny etap związany z przebudową drogi niebawem ogłoszenie wyników przetargu. W tym miejscu dziękuję Zarządowi i Radzie Powiatu za daleko idące wsparcie.

Jak wiemy, przy tak wielkich inwestycjach wóldarze gmin deklarują pomoc finansową i pan wójt Robert Fryt w rozmowie ze starostą zadeklarował wsparcie finansowe tej inwestycji w wysokości 25% kosztów oraz kolejnych odcinków w zależności od możliwości finansowych gminy. Otrzymał więc grzecznościowe pismo od starosty datowane na 9.07.2019 r. z prośbą o podtrzymanie deklaracji udziału we współfinansowaniu tej inwestycji.

Tu zaczynają się problemy i wymijające wypowiedzi, zaprzeczenia i rozmowa, że takiej kwoty,

jak deklarował, nie jest w stanie przekazać, jednak będzie to kwota. Doszliśmy do porozumienia, że problemy finansowe gminy nie pozwalają na wydatkowanie w chwili obecnej znacznej kwoty, jednak jest możliwość przekazania pieniędzy, które są przeznaczone na budowę chodnika w Stradom Dolnej, gdyż nie wiadomo, kiedy inwestycja ta uzyska pozwolenie wodnoprawne i zadanie to może być realizowane w innym terminie.

Sądziłem, że wójt rozmowę traktuje poważnie, co pozwoli na wywiązanie się przynajmniej częściowo z deklaracji. Wręcz odwrotnie - mówi o szantażu (nie wiem, czy zna znaczenie słowa szantaż), o czekających mocnych rozmowach z radnym lub starostą, wprowadzając dezinformację wśród radnych i mieszkańców gminy.

Kolejne skandaliczne słowa padają, że „oni” (powiat) 5 lat temu zabrali wam 500 tysięcy złotych na szpital, to teraz „mają na drodze” są kuriozalnie śmieszne, świadczą o braku elementarnej wiedzy wśród osób, które je wypowiadają.

Mieszkańców gminy Dziadowa Kłoda chcę uspokoić i poinformować ponownie, że priorytetem dla Zarządu Powiatu jest nadrobienie wielu zaniedbań z lat poprzednich w zakresie budowy, remontów dróg, chodników oraz rozwiązanie wielu problemów związanych z dostosowaniem Powiatowego Zespołu Szpitali dla potrzeb mieszkańców naszego powiatu.

Z poważaniem
Józef Szmał
członek Zarządu Powiatu

Gmina biegnie na przelaj

WSZECHŚWIĘTE • W klasyfikacji drużynowej puchar wójta gminy Oleśnica zdobyła SP Ligota Polska.

4 października odbyły się jesienne biegi przelajowe szkół podstawowych gminy Oleśnica zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury Oleśnica oraz WKS Oleśniczanka. Tegoroczne zmagania po raz kolejny przeprowadzono na terenie parku przy Szkole Podstawowej we Wszechświętem. W biegach wystartowało ponad 240 uczniów. Klasy I-IV rywalizowały na 400, a klasy V-VIII na 800 metrów.

Najlepsza czwórka biegaczy została nagrodzona medalami, które wręczali: wójt Marcin Kasina, dyrektor GOK Dorota Bartczak oraz radny Tomasz Domal z Komisji Kultury, Sportu i Bezpieczeństwa.

Na zwycięzców w klasyfikacji drużynowej czekał puchar wójta gminy Oleśnica. Zdobyła go SP Ligota Polska - 246 pkt. Kolejne miejsca zajęły: SP Gmina Oleśnica - 189, SP Sokołowice - 141, SP Ligota Mała - 98, SP Smolna - 90, SP Wszechświęte - 89.

Artur Koziara

Rocznik 2012

1. Nadia Boroch - SP Gmina Oleśnica
2. Maja Janicka - SP Ligota Polska
3. Gabrysia Aftowicz - SP Ligota P.
4. Natasza Ratajska - SP Ligota P.

Rocznik 2011

1. Filip Wittek - SP Wszechświęte
2. Szymon Lis - SP Ligota Polska
3. Antoni Kotwa - SP Ligota Polska
4. Kacper Łubiński - SP G. Oleśnica

Rocznik 2010

1. Karolina Kozeta - SP Ligota Polska
2. Natasza Krzak - SP G. Oleśnica
3. Liliana Kubińska - SP G. Oleśnica
4. Lena Nogaj - SP Wszechświęte

Rocznik 2009

1. R. Seweryńska - SP Wszechświęte
2. Gabriela Marczak - SP Ligota Mała
3. A. Gomulska - SP Sokołowice
4. Amelia Kotala - SP Ligota Mała

Rocznik 2008

1. Oliwia Kałwińska - SP Sokołowice
2. Marcelina Szulc - SP Sokołowice
3. Zofia Gozdek - SP Wszechświęte
4. Oliwia Borysław - SP Sokołowice

Rocznik 2007

1. Klaudia Łękańska - SP Ligota P.
2. Wiktoria Napieraj - SP Smolna
3. Hanna Szewczyk - SP Sokołowice
4. Martyna Kotniewicz - SP Ligota M.

Rocznik 2006

1. Klaudia Malinowska - SP G. Oleśnica
2. Wiktoria Wesołowska - SP Ligota P.
3. Anđżelika Gajda - SP Ligota Polska
4. Ola Źelazna - SP Gmina Oleśnica

Rocznik 2005

1. Natalia Gabor - SP Smolna
2. O. Małachowska - SP G. Oleśnica
3. Kinga Biegańska - SP G. Oleśnica
4. G. Wajerska - SP G. Oleśnica

olesnica24.com

KALENDARZ IMPREZ

- informacje o nadchodzących wydarzeniach znajdziesz tutaj!



Fabryka Mebli - BODZIO Zaprasza

Kolekcja - Majorka



kolor: biały

www.bodzio.pl



ZAPRASZAMY!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3997240

3-dniowy termin realizacji zamówienia! Dostawa GRATIS powyżej 600zł

Kolekcja 1000 artykułów wyposażenia wnetrz!

Wygrana z upadłym gigantem

Team-Plast w Zgorzelcu powetował sobie porażkę z inauguracji sezonu.

PGE Turów Zgorzelec - Team-Plast KK Oleśnica 63 : 71

(11:18, 16:22, 25:14, 11:17)

KKO: Szymon Olasiński 4, Dawid Piasecki 27, Szymon Narolski, Michał Janiszewski, Krystian Woźny, Michał Zakrzewski 10, Tomasz Gruba 13, Marcin Stach 5, Adam Zwierz, Paweł Cepuch, Kajetan Ludwisiak 8, Łukasz Horn 4.

Turów Zgorzelec zapisał piękną kartę w historii polskiego basketu. Od sezonu 2006/2007 zgorzelecki klub wystąpił w sześciu finałach ekstraklasy, w latach 2007-2012 występował w rozgrywkach EuroCup, a w sezonie 2013/2014 ponownie zagrał w finale Tauron Basket Ligi i pokonał Stelmet Zielona Góra 4:2, zdobywając

pierwsze w historii klubu mistrzostwo Polski.

A przed rokiem klub ogłosił upadłość i wycofał się z rozgrywek w Polskiej Lidze Koszykówki. Reaktywacja klubu nastąpiła w 2019 roku. Nowy twór podpisał nową umowę z PGE i od tego sezonu gra w 3 lidze.

Turowianie zaczęli go meczem z Team-Plast KK Oleśnica. Zaczęli go źle, bo po dwóch kwartach przegrywali 27:40. Ale zespół Piotra Gliniaka, podobnie jak przed tygodniem, zagrał fatalnie w III kwarcie, którą przegrał różnicą aż 11 punktów. Długa przerwa na razie oleśnickim koszykarzom nie służy... Zrobiło się nerwowo, na szczęście jednak Dawid Piasecki, zdobywca 27 punktów (!), i spółka wzięli się ponownie do pracy w ostatniej kwarcie, ponownie odskoczyli rywalom i zanotowali pierwsze zwycięstwo w sezonie.

(ws)



Brawo panowie, dobra robota!

TABELA

1. Zielona Góra	2	4	176-138	4. Szczawno Zdrój	2	3	147-161
2. WKK Wrocław	2	3	157-153	5. Śląsk Wrocław	1	2	93-42
3. Oleśnica	2	3	139-141	6. Kłodzko	2	2	112-181
				7. Zgorzelec	1	1	63-71

Kalendarz Dosanu

Oleśnicki klub sztuki walki przedstawił swoje plany na rozpoczęty sezon.

W październiku przedstawiciele Dosanu udadzą się do Bochum na międzynarodowe seminarium. 12 października klub zaprasza do Oleśnicy na ogólnopolskie szkolenia taekwon-do ITF, a dzień później na II część kursu instruktorskiego. W Oleśnicy odbędą się też szkolenie taekwon-do ITF (1 grudnia) i - już w przyszłym roku szkolenie sędziowskie (12 stycznia) oraz ogólnopolskie seminarium (23 maja).

Najważniejsze zawody sezonu to: w listopadzie Międzynarodowy Turniej w Barcelonie i Puchar Polski w Warszawie, Turniej Mikołajkowy, a w roku przyszłym międzynarodowe turnieje we Wrocławiu, Dortmundzie, Poznaniu i czeskim Znojmo, Mistrzostwa Polski w Oleśnicy.

W maju 2019 roku w klubie odbędą się egzaminy na stopnie mistrzowskie. (kad)

Powiat w srebrze

W szkolnym współzawodnictwie sportowym nasz powiat na drugim miejscu w województwie.

Wynik placówki we współzawodnictwie sportowym szkół województwa dolnośląskiego w roku szkolnym 2018/2019 to suma punktów zdobytych za 10 najwyższych miejsc uzyskanych w zawodach wchodzących w skład Dolnośląskich Igrzysk Dzieci, Dolnośląskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Dolnośląskiej Licealiady Młodzieży. Zaliczane są wyniki uzyskane w zawodach od szczebla gminy, powiatu i w finałach dolnośląskich.

W rywalizacji szkół podstawowych zwyciężyła SP 46 z Wrocławia, zdobywając 1330 pkt.

SZKOŁY PODASTAWOWE*

6. SP 6 Oleśnica	- 1185
10. SP 4 Oleśnica	- 1140
22. SP Międzybórz	- 1000
36. SP 7 Oleśnica	- 920
46. SP 2 Oleśnica	- 898
53. SP 8 Oleśnica	- 876
86. SP Bierutów	- 801
101. SP 2 Twardogóra	- 773
117. SP Gminy Oleśnica	- 755
123. SP Sokołowie	- 749
123. SP Ligota Polska	- 749
137. SP Dziadowa Kłoda	- 737
147. SP Bukowina Sycowska	- 721
147. SP Miłowice	- 721
157. SP 1 Syców	- 714
157. SP 2 Syców	- 714
162. SP Smolna	- 712
165. SP Dobroszyce	- 708
172. SP Wabienice	- 698
176. SP Zbytowa	- 695
179. SP 3 Syców	- 683
205. SP Goszcz	- 629
211. SP Grabowno	- 621
248. SP 3 Oleśnica	- 555
266. SP Ligota Mała	- 497
327. SP Wszehświęte	- 356
355. SP Katolicka Oleśnica	- 299

382. SP Stradomia	- 270
387. SP Dobrzeń	- 266
391. SP 1 Oleśnica	- 255
425. SP Działosza	- 205
427. SP Droftowice	- 203

*sklasyfikowano 542 szkoły

W rywalizacji szkół podstawowych (klasy VII i VIII) oraz gimnazjów zwyciężyła SP5 ze Zgorzelca, zdobywając 1305 pkt.

KLASY 7-8/GIMNAZJA*

8. SP 3 Oleśnica	- 1110
21. SP 1 Oleśnica	- 950
30. SP 7 Oleśnica	- 892
74. SP 2 Oleśnica	- 797
88. SP Gminy Oleśnica	- 772
88. SP 4 Oleśnica	- 772
144. SP Ligota Polska	- 704
192. SP 3 Syców	- 595
239. SP Smolna	- 480
308. SP Wszehświęte	- 355
313. SP Ligota Mała	- 349
324. Katolicka SP Oleśnica	- 312
327. SP Międzybórz	- 304
339. SP Dobroszyce	- 292
356. SP Sokołowie	- 280
374. SP 6 Oleśnica	- 260
386. SP Dobrzeń	- 240
387. SP Sokołowie	- 240
472. SP Grabowno	- 140
503. SP 8 Oleśnica	- 80
504. SP Dziadowa Kłoda	- 80
506. SP Bierutów	- 75

*sklasyfikowano 556 szkół

W kwalifikacji szkół ponadgimnazjalnych wygrało III LO z Wrocławia, zdobywając 1440 pkt.

PONADGIMNAZJALNE*

4. I LO Oleśnica	- 1225
5. II LO Oleśnica	- 1220
7. ZSP Oleśnica	- 1205
30. ZSP Międzybórz	- 930
67. ZSP Syców	- 778
82. LO Syców	- 752
121. ZSP Bierutów	- 657
157. ZSP Twardogóra	- 291

*sklasyfikowano 190 szkół

Współzawodnictwo sportowe powiatów wygrał Wrocław grodzki - 54.050 pkt., przed powiatem oleśnickim - 22.815 pkt. i powiatem świdnickim - 12.195 pkt. Czwarty był powiat zgorzelecki, piąty Jelenia Góra ziemski, szósty kłodzki, siódmy Legnica ziemski.

- Dziękujemy w imieniu własnym i młodzieży za wspieranie naszych działań wszystkim instytucjom finansującym oraz wspomagającym merytorycznie organizację zawodów sportowych wchodzących w skład współzawodnictwa sportowego szkół. Jesteśmy przekonani, że dotacje wspierające system zawodów międzyszkolnych dobrze służą zdrowiu młodym mieszkańcom naszego powiatu. Specjalnie chcielibyśmy podziękować: Zarządowi Szkolnego Związku Sportowego „Dolny Śląsk” we Wrocławiu, samorządom miejskim i gminnym, Zarządowi Powiatu Oleśnickiego, miejskim i gminnym ośrodkom sportu i rekreacji, OKR „Atol”, dyrektorom szkół i ich nauczycielom, sponсорom, koordynatorom gminnym i powiatowym oraz przyjaciółom sportu szkolnego za wspieranie naszych działań przy realizacji imprez sportowych dla dzieci i młodzieży. Dzięki Państwa pomocy możliwa jest realizacja szerokiego wachlarza imprez sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców naszego powiatu. Mamy nadzieję, że w tym nowym roku szkolnym również wypadniemy dobrze i osiągniemy wiele sukcesów w punktacjach drużynowych - mówi **Panoramie Mariusz Kiryk**, prezes Powiatowego SZS w Oleśnicy.

(ds)

Wyłowili tuzin medali



Pływają na medal

Kwintet Torpedy z Poznania przywoził 12 medali, z czego 6 złotych, 4 srebrne i 2 brązowe.

546 zawodników z 43 klubów wystartowało w ogólnopolskich zawodach pływackich w Poznaniu, otwierających sezon. Klub Torpeda Oleśnica reprezentowali: Gabrysia Wójcik, Wojciech Okoń, Julia Izydorczyk, Alicja Szwabińska, Adela Piskorska, Adrianna Szwabińska i Julia Janik. Wywalczyli oni 12 medali, z czego 6 złotych, 4 srebrne i 2 brązowe.

Adrianna Szwabińska wygrała konkurencje w kategorii open na 50 dowolnym i 50 motylkowym. Srebrne medale wywalczyła na dystansach 100 i 200 dowolnym.

Adela Piskorska również w kategorii open zwyciężyła na 50 i 100 grzbietowym, a na 200 grzbietowym zajęła drugie miejsce.

Wojciech Okoń w swojej kategorii wygrał 50 i 100 grzbietowym, na 50 dowolnym zdobył srebrny medal.

Gabrysia Wójcik dopłynęła trzecia na 100 klasycznym, a Julia Janik była trzecia na 200 zmiennym. (is)

Na tropie zabytków



Rower i aparat fotograficzny mogą się dobrze komponować.

Około 40-osobowa grupa rowerzystów w sobotę 28 września wzięła udział w rajdzie rowerowym pod hasłem „Z obiektywem na rowerze szlakiem zabytków Gminy Dobroszyce”. Rajd organizowany był w ramach projektu „Człowiek, folklor, architektura, przyroda - skarby i dziedzictwo Gminy Dobroszyce”, który obecnie realizuje Stowarzyszenie „Muzyczny Senior Dobroszyce” we współpracy

z Gminnym Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach. Rowerzyści pokonali ponad 21 km, odwiedzając po drodze zabytki gminy Dobroszyce: zamek w Dobroszycach, kościół pw. św. Jadwigi i budynek „Caritasu” w Dobroszycach, zamek i kościół pw. Matki Boskiej z Góry Karmel w Dobrej, pałac w Dobrzeniu, kaplicę rodu Puttkamerów w Siekierowicach, replikę rzeźby Marii z Dzieciątkiem i kościół pw. Najświętszego Serca Jezusa w Łuczynie, a także kościół pw. św. Józefa w Strzelcach.

W zamku w Dobroszycach spotkali się z jego właścicielką Violetta Traczyk, w zamku w Dobrej przywitał ich jego właściciel Zbigniew Podgórski, natomiast pod kościołem w Dobrej mieli okazję porozmawiać z proboszczem parafii - ks. Dariuszem Filozofem.

Rajd zakończyli w Strzelcach, gdzie ugościła ich sołtys Zofia Bera. Wraz z Zarządem Stowarzyszenia „Muzyczny Senior Dobroszyce”, czyli Danutą i Ryszardem Głowackimi, przygotowała poczęstunek dla wszystkich uczestników.

(OAI)

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.
hipokrates-olesnica.pl

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytńska 28. Tel. 503-155-095.

■ KATARZYNA HORNUNG - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ UROLOG - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego. Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.



REJESTRACJA - 71 314 31 11
PN-PT 9:00-18:00

dr n. med. Andrzej Janeczko
USG - CHIRURGIA - ZABIEGI

lek. med. Jacek Kowalski
ORTOPEDIA - TRAUMATOLOGIA

lek. med. Zbigniew Pussak
CHIRURGIA - ZABIEGI

lek. med. Katarzyna Janeczko-Pussak
USG - MEDYCYNA RODZINNA

lek. med. Łukasz Janeczko
USG - BIOPSJE

MEDYCYNA RODZINNA
ULTRASON O GRAFIA
BIOPSJE CIENK OIGŁOWE
TRAUMATOLOGIA
ORTOPEDIA
CHIRURGIA

OLEŚNICA, ul. Łąkowa 15

KARDIO-DENTAL SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA

- ORTODONTA
- CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
- PROTETYKA na NFZ

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5
Tel. 888-148-930. www.kardio-dental.com.pl

GABINET UROLOGICZNO- -CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub

USG środy 15.30 - 18.30
soboty 10.00 - 13.00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl

Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15:30-17:30

BHP-Center

- uprawnienia
SEP,
palaczy CO,

- szkolenia
bhp

- kursy
operatorów
wózków
widłowych

Tel. 507-823-846

olesnica24.com



Ukazuje się od
29 marca 1990
r. II nagroda w
III Konkursie dla
Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta
Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie
dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w
V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000.

Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji:
„Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4
B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-
28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, pan-
oramaolesnica@poczta.onet.pl, www.
olesnica24.com. Redaguje kolegium:
Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny),
Andrzej Furmanek (redaktor techniczny),
Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zes-
pół. Redakcja nie odpowiada za treść
ogłoszeń, reklam i nie zwraca materia-
łów nie zamówionych, zastrzega sobie
prawo skracania i adiustacji tekstów,
opracowań redakcyjnych oraz zmiany
tytułów. Publikowane listy i stanowiska
nie muszą być zgodne z poglądami
redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro
Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska
4B. Czynne od poniedziałku do
piątku
w godz. 10-13, 15-17.

SERWIS OPON

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448



AUTO-MOTO

POMOC DROGOWA
Tel. 601-936-766

OPEL

■ Corsa, 1,0, 2000, zielony,
garażowany, 1.300 zł. Tel.
690-044-660, 605-561-131.

■ Astra, GTC, 1,4, benzyna,
2008, czarny metalik, klima-
tyzacja, felgi, sprowadzony
z Niemiec, 17.000 zł na go-
towo z rejestracją. Tel. 609-
973-355.

SEAT

■ Ibiza, 1,4 benzyna, 2009,
granatowy metalik, klima-
tyzacja, 5-drzwiowy, felgi alu-
miniowe, sprowadzony z Nie-
miec, 19.500 zł na gotowo z
rejestracją. Tel. 609-973-355.

■ Leon FR, 2,0, 2008, 180
KM, full, klimatyzacja, xenon,
felgi, sprowadzony z Niemiec,
23.000 zł na gotowo z reje-
stracją. Tel. 609-973-355.

RENAULT

■ Megane cabrio, 2,0, 2004,
150 KM, twarde dach, najbo-
gatsza wersja, karman czer-
wona skóra, felgi Xenot, spro-
wadzony z Niemiec, 11.000 zł
na gotowo z rejestracją. Tel.
609-973-355.

CZĘŚCI

■ Sprzedam komplet kół
zimowych 16 z oponami i
oryginalnymi kołpakami VW
rozstaw śrub 5x112 do vol-
kswagen, opony na 2 sezo-
ny - 500 zł. Tel. 609-973-355.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

OLEŚNICKIE BIDY



CHOPIN - bar-**KOCIĘTA** - poddługo inteligentny opieką fundacji i oddany pies. przebywają kilku ty-Będzie idealnym godniowie kocięta. Będzie świetnym pupi-samotnej osoby i są samodzielne. bądź max dwu- Kocięta są różnego osobowej rodziny. umaszczenia.

LIDLUS - osmioletni psi kawaler. Bardzo towarzyski, uwielbia przebywać z ludźmi. Będzie świetnym pupi-lem dla osób starszych. Ma książeczkę zdro-wia, jest wykastrowany.

BAZYL - dwuletni kocur. W pierwszym kontakcie z nowymi osobami jest zdy-stansowany. Toleruje kotki, za kocurami nie przepada. Jest zdro-goda. Zaszczepiony, zachipowany. Zdrowy, zaszczepiony.

JAY - pięcioletni kawaler. Szybko się uczy. Kontaktowy w relacji z człowie-kiem. Z innymi psa-mi nie zawsze się dogada. Zaszczepiony, zachipowany. Zdrowy, zaszczepiony.

AS - jego życie odwróciło się do góry nogami po dwóch latach w adopcji na azyl. Mimo tego nie stracił wiary w ludzi. Nauczony życia w mieszkaniu. Zdrowy, zaszczepiony.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

oxylion

www.oxylion.pl

superszybki
INTERNET
w Oleśnicy

od 37⁹⁹ zł

71 715 68 78



Biuro Podróży Wratlavia Travel zaprasza na pielgrzymki, wycieczki lotnicze i autokarowe

- PIELGRZYMKA LOTNICZA DO FATIMY z wylotem z Wrocławia
- PIELGRZYMKA LOTNICZA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ z wylotem z Wrocławia
- WYCIECZKA LOTNICZA JORDANIA-IZRAEL z wylotem z Wrocławia
- WYCIECZKA LOTNICZA SYCYLIA z wylotem z Wrocławia
- PIELGRZYMKA AUTOKAROWA NA UKRAINĘ Lwów, Żółkiew, Stanisławów, Kamieniec Podolski, Tarnopol, Chocim

PIELGRZYMKI
LOTNICZE I AUTOKAROWE

ZIEMIA ŚWIĘTA
EUROPA
POLSKA



50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8,
tel. 71 372 73 59

e-mail: biuro@wtr.pl

www.wtr.pl

ZŁOTA OFERTA!

zestaw podtynkowy
wc GROHE seriel
5 lat gwarancji

894 zł



OFERTA WAŻNA OD 4.10.2019 ROKU DO 13.10.2019 ROKU LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

castorama

KUPUJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE
castorama.pl



Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00*

*Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7

